

P.6

PORADNIK BIBLIOTEKARZA

SBP

STOWARZYSZENIE
BIBLIOTEKARZY
POLSKICH



Pismo dla bibliotek publicznych, szkolnych i pedagogicznych

2/2012

BOGUMIŁA STANIÓW: Pokolenie cyfrowe w bibliotece szkolnej

ALICJA PARUZEL, DAGMARA BUBEL: Nowoczesne biblioteki świata

ELŻBIETA TROJAN: Janusz Korczak – człowiek, pedagog i wychowawca



INDEKS 369594

ISSN 0032-4752

Dziecko w świecie książki i mediów

międzynarodowa konferencja naukowa



Katedra Bibliotekoznawstwa i Informatyki Uniwersytetu Łódzkiego oraz Muzeum Miasta Łodzi zapraszają do wzięcia udziału w międzynarodowej konferencji naukowej, której celem jest przegląd i ocena stanu badań nad wybranymi elementami kultury literackiej dzieci i młodzieży oraz dyskusja na temat możliwości rozwoju zainteresowań i motywacji czytelniczych dzieci i młodzieży w XXI wieku. Jest to drugie spotkanie z cyklu „Kultura czytelnicza młodego pokolenia”. Organizatorzy przewidują publikację artykułów.

Konferencja odbędzie się w Łodzi w dniach 10 – 11 maja 2012

Szczegółowe cele konferencji:

- o przegląd i ocena stanu badań nad wybranymi elementami kultury czytelniczej dzieci i młodzieży na początku XXI w.
- o przegląd i ocena stanu badań dotyczących wpływu mediów na kształtowanie kultury czytelniczej młodego pokolenia
- o dyskusja nad konkurencyjnością mediów wobec książki
- o analiza uwarunkowań towarzyszących kontaktowi dzieci i młodzieży z książką i mediami
- o diagnoza stanu kultury czytelniczej dzieci i młodzieży na początku XXI w.
- o wymiana doświadczeń uczestników konferencji w zakresie praktycznego wykorzystywania nowoczesnych technologii oraz form i metod pracy z dziećmi i młodzieżą
- o przegląd współczesnych technologii pod kątem możliwości ich wykorzystania do rozbudzania zainteresowań i zamiłowań czytelniczych
- o przegląd praktyk bibliotek różnych typów w zakresie organizacji świąt związanych z biblioteką do propagowania książki i czytelnictwa
- o przegląd działań bibliotek i mediów na rzecz inicjowania i rozwoju kultury czytelniczej dzieci niepełnosprawnych
- o przegląd ofert bibliotek różnych typów na rzecz dzieci dyslektycznych i dysortograficznych
- o przegląd aktualnego stanu i możliwości w zakresie aranżacji wnętrz bibliotecznych pod kątem wykorzystania do działań kulturalnych i oświatowych w środowisku dzieci i młodzieży
- o dyskusja nad możliwością wykorzystania bibliotek naukowych w krzewieniu kultury czytelniczej dzieci w wieku szkolnym
- o przegląd pomysłów i doświadczeń środowiska bibliotekarzy w zakresie wykorzystania Internetu do rozbudzania zainteresowań czytelniczych
- o przegląd współczesnych, pozytywnych praktyk środowiska rodzinnego w zakresie rozbudzania zamiłowań czytelniczych
- o inspiracja środowiska naukowego do dalszych badań nad kulturą czytelniczą dzieci i młodzieży i możliwościami wykorzystania mediów do jej rozwoju

Szczegółowe informacje oraz formularze zgłoszeniowe on-line www.dzieckoikiaskazka.uni.lodz.pl

Zgłoszenia uczestnictwa w konferencji prosimy składać do 30 marca 2012 r.

Zgłoszenia wystąpień prosimy nadsyłać do 15 lutego 2012 r., zaś pełne teksty do 25 marca 2012 r. Zgłoszenie winno zawierać tytuł referatu, abstrakt oraz 5 słów kluczowych (wszystko w języku polskim i angielskim); prosimy również o dostarczenie zdjęcia legitymacyjnego w formie elektronicznej i podanie nazwy reprezentowanej instytucji.

Informujemy, że liczba miejsc jest ograniczona.

Wszelkich informacji w sprawie konferencji udziela

dr Mariola Antczak pod adresem e-mail: marant@uni.lodz.pl



organizatorzy konferencji
Katedra Bibliotekoznawstwa i Informatyki Uniwersytetu Łódzkiego
Łódź, ul. Jana Matejki 34a * tel.: + 4842 6355386 * www.kbin.uni.lodz.pl
Muzeum Miasta Łodzi
Łódź, ul. Ogrodowa 15 * tel.: +4842 6549015 * www.muzeum-lodz.pl



partnerzy organizacyjni
Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. Marszałka Józefa Piłsudskiego
Łódzkie Centrum Doskonalenia Nauczycieli i Kształcenia Praktycznego w Łodzi



Poradnik **BIBLIOTEKARZA** nr 2 (743), 2012

Ukazuje się od roku 1949

W NUMERZE:

- Strona redakcyjna* 2 Artykuły z rekomendacją redakcji (J. Ch.)
- PROBLEMY • DOŚWIADCZENIA • OPINIE**
- Bogumila Staniów** 3 Pokolenie cyfrowe w bibliotece szkolnej
- Judyta Luboch** 7 Od małego, niszowego wydawnictwa do jednej z najprężniej działających oficyn w Polsce – czyli jak i kiedy usłyszano o wydawnictwie z Wołowca
- Świat bibliotek*
- Alicja Paruzel, Dagmara Bubel** 10 Nowoczesne biblioteki świata. Zasady projektowania i organizowania bibliotek
- PRAWO W BIBLIOTECE**
- Krystyna Kuźmińska** 16 Porady prawne
- RELACJE**
- Lukasz Ślusarczyk** 17 LAB – podsumowanie
- KSIĄŻKA** 19 Książki, które pomogą w pracy, które warto przeczytać! (J. Ch.)
- BIBLIOTEKA • ŚRODOWISKO**
- Małgorzata Romańska, Małgorzata Janusz** 20 W PBW w Gorlicach każdy czytelnik jest mile widziany!
- Nowe obiekty biblioteczne*
- Halina Ganińska** 22 Biblioteka Politechniki Poznańskiej zaprasza do nowego budynku
- Wywiady „Poradnika Bibliotekarza”*
- Jadwiga Chruścińska** 25 Recepta na sukces w bibliotece. Rozmowa z Dorotą Skotnicką, dyrektorem MBP w Podkowie Leśnej
- Jubileusze bibliotek*
- Ewelina Cybula** 28 Stanisław Wyspiański – „gościem honorowym” jubileuszu 65-lecia biblioteki w Węgrzcach
- Robert Bogdański** 29 Jak wychować „cyfrowego Homo Sapiens?”
- Kinga Majewska** 30 Od kabaretu po twórczość literacką...
- Monika Machowicz** 31 Miłosz – poeta wciąż odkrywany... Krośnieński Oddział SBP w Roku Miłosza
- Portrety bibliotekarzy*
- Izabela Tumas** 32 Biblioteka i taniec – historia dwóch pasji
- FELIETONY**
- Zapiski z Prowinjii* 34 Mistrzowie (*Stefan Kubów*)
- Ze Zwrotów* 35 Biblioteka – decyzja polityczna (*Emeryk*)
- Nowe w bibliotece*
- Aleksander Trembowiecki** 36 Internetowe kioski w bibliotece
- Z WARSZTATU METODYKA**
- Materiały metodyczne*
- Elżbieta Trojan** 38 Janusz Korczak (1878-1942) człowiek, pedagog i wychowawca. Zestawienie bibliograficzne w wyborze
- Bernardyna Banaś** 41 Bolesław Prus – życie i twórczość. 100. rocznica śmierci
- Wi@domości* 43
- Dodatek*
- ŚWIAT KSIĄŻKI DZIECIĘCEJ nr 2**

Na okładce „PB”: Biblioteka Politechniki Poznańskiej w zimowej szacie

ARTYKUŁY Z REKOMENDACJĄ REDAKCJI

W numerze lutowym polecam lekturę następujących tekstów:

▲ **Pokolenie cyfrowe w bibliotece szkolnej** **str. 3**

Młodzież – pokolenie wzrastające w kulturze konwergencji i przenikania mediów, klikające po internecie – wymaga od bibliotekarza specyficznego podejścia. Zmienia się jej edukacja: metody i środki dydaktyczne, które ukierunkowane są na najnowszą technologię. Zmieniają się oczekiwania młodzieży w stosunku do biblioteki. Pilną sprawą jest przedstawienie specjalnej oferty tematycznej oraz odpowiednie przygotowanie bibliotekarzy do pracy z młodzieżą. Autorka artykułu prof. Bogumila Staniów przedstawia w artykule wizję i zadania biblioteki szkolnej reagującej na potrzeby współczesnej młodzieży.

▲ **Od małego, niszowego wydawnictwa do jednej z najprężniej działających oficyn w Polsce – czyli jak i kiedy usłyszano o wydawnictwie z Wołowca** **str. 7**

Z wydawnictwem Czarne z Wołowca zetknęło się z pewnością wielu bibliotekarzy, jednak wiedza na temat inicjatorów i organizatorów oficyny, jej lokalizacji w Beskidzie Niskim i profilu wydawniczym nie jest jednak pełna. Lektura tego ze swadą napisanego artykułu przyniesie czytelnikowi wiele informacji, anegdot związanych z kontrowersyjnymi właścicielami wydawnictwa: Andrzejem Stasiukiem i jego żoną Moniką Sznajderman, stylu ich pracy, seriach wydawniczych, kontaktach z krajami Europy Środkowej. Warto przeczytać!

▲ **Nowoczesne biblioteki świata. Zasady projektowania i organizowania bibliotek** **str. 10**

Rozwój budownictwa bibliotecznego na przeł. XX i XXI w. wymaga od bibliotekarzy poszerzenia wiedzy nt. tendencji w zakresie kształtowania przestrzeni bibliotecznej. Nowe obiekty biblioteczne epatują interesującymi i ekspresyjnymi bryłami, dostosowane są do przestrzeni miasta, czy danego miejsca. W artykule omówiono zasady projektowania i organizowania bibliotek, cechy charakterystyczne nowych budynków bibliecznych, ukierunkowanie budownictwa na potrzeby czytelników/klientów, a także zagadnienia adaptacji budynków na potrzeby biblioteki. Tekst artykułu urozmaicają zdjęcia bibliotek na świecie i w Polsce.

▲ **Recepta na sukces. Wywiad z dyrektorem MBP w Podkowie Leśnej Dorotą Skotnicką** **str. 25**

Autorka wywiadu dzieli się z czytelnikami „PB” swoim doświadczeniem z kilkuletniej pracy w bibliotece, zlokalizowanej w niewielkiej miejscowości pod Warszawą, ukierunkowanej na zorganizowanie nowoczesnej placówki bibliecznej odpowiadającej potrzebom współczesnego czytelnika.

▲ **Biblioteka i taniec – historia dwóch pasji** **str. 32**

Czy bibliotekarka zaangażowana w swoją działalność zawodową może być dobrą tancerką, czy można połączyć pasję bibliekarską i taneczną? – okazuje się, że tak. Zapraszam do lektury artykułu młodej bibliotekarki szkolnej, która pisze o swoich zainteresowaniach, o miłości do książek, biblioteki... i tańca.

W numerze ponadto: relacja z olsztyńskiej konferencji LAB, prezentacja Biblioteki Politechniki Poznańskiej, Filii PBW w Gorlicach, MBP w podkrakowskich Węgrzcach, felietony Kubowa i Emeryka, materiały metodyczne związane z patronami roku 2012.

Zapraszam do lektury

JADWIGA CHRUŚCIŃSKA

Pokolenie cyfrowe w bibliotece szkolnej

Pokolenie cyfrowej cywilizacji

Współczesne dzieci wrażliwe są wśród mediów i urządzeń elektronicznych, które wydają im się naturalnym „wyposażeniem” współczesnego świata. Od pierwszych dni życia były wychowywane z technologią, na co dzień posługują się wszystkimi zdobyczami techniki, także w celu kształcenia się, zdobywania wiedzy o świecie. Niemal każdy młody człowiek posiada na własność telefon komórkowy, często z funkcjami rejestracji dźwięku i obrazu, nagrywania filmów, korzystania z internetu. Ma więc praktycznie możliwość tworzenia nieograniczonej liczby komunikatów – pisemnych, obrazowych, dźwiękowych oraz multimedialnych, które potencjalnie mogą w przeciągu kilku minut mieć niezliczoną liczbę odbiorców w globalnej sieci.

Internet zapewnia wzajemną komunikację, informację, niemal stałą obecność na portalach społecznościowych. Ta ostatnia forma aktywności jest szczególnie ceniona przez młodych. Życie w sieci jest dla nich niemal tak samo ważne, jak to w realnym świecie. Niektórzy stwierdzają nawet, że czują się tu lepiej, są częściej akceptowani. Sposoby zaistnienia w wirtualnych miejscach spotkań są żywo komentowane, wpływają znacząco na relacje międzyludzkie w rzeczywistości, z jednej strony umożliwiając i rozwijając je, z drugiej – często bardzo je komplikując.

Młodzi wrażliwi są w kulturze konwergencji, przenikania i uzupełniania się mediów i uważają to zjawisko za coś zupełnie naturalnego. Są pokoleniem „klikającym”, skaczącym po krótkich segmentach tekstu, niecierpliwym, oczekującym szybkiej, kompletnej informacji, podanej najlepiej w wersji elektronicznej. Dane tekstowe i ich linearność oraz wymaga-



Przyjazna biblioteka szkolna

ny przez pedagogów systematyczny tryb pracy nie są ich domeną, przejawiają wszystkie cechy „cyfrowych tubylców”. Bawią się informacją tak, jak w kulturze łowieckiej dzieci bawiły się lukami i strzałami. Te zabawy przygotowują je do przyszłego, dorosłego życia.

Edukacja w dobie cyfrowej cywilizacji

Współczesna edukacja musi dostosować środki i metody nauczania do nowych odbiorców. To wyjątkowo trudne, bo komputer i internet kojarzą się młodym częściej z rozrywką niż z edukacją. Jednak zastosowanie nowych technologii w kształceniu oraz jego interaktywność staje się faktem, nawet gdy część nauczycieli nie chce się jeszcze z tym pogodzić. Dzięki coraz powszechniejszemu zastosowaniu przenośnych komputerów i wykorzystywaniu narzędzi elektronicznej komunikacji również proces nauczania i uczenia się staje się mobilny, co powoduje, że mówimy już o m-learningu.

Wśród kluczowych kompetencji, w które szkoła powinna wyposażyć ucznia, jest umiejętność uczenia się oraz posługiwania się technologiami informacyjno-komunikacyjnymi;

niezmiennie uważa się, że jest to umiejętność niezbędna we współczesnym świecie.

Do dydaktyki przenikają metody i środki akceptowane i lubiane przez młodych ludzi, pozwalające na zdobywanie wiedzy i umiejętności w atrakcyjny dla nich sposób – przy wykorzystaniu możliwości, jakie daje najnowsza technologia np.:

- prowadzenie strony internetowej,
- wykorzystywanie technologii Web 2.0: e-maila, komunikatorów, forum, bloga (mikrobloga), serwisów społecznościowych, Second Life,
- kierowanie uczniów do edukacyjnych stron WWW oraz zastosowanie webquestu – elektronicznej odmiany projektu,
- zastosowanie gotowych elektronicznych ćwiczeń, testów, quizów, łamigłówek, krzyżówek, zagadek oraz wspólne ich tworzenie z uczniami,
- tworzenie elektronicznych albumów fotograficznych, obróbka fotografii, filmów,
- tworzenie elektronicznych komiksów, ekslibrisów, gazetek, puzzli,
- tworzenie bazy twórczości uczniowskiej: wierszy do pamiętników, recenzji, fotografii prac plastycznych, zwycięskich prac w konkursach itp.,
- tworzenie bazy prezentacji multimedialnych na różne tematy.

Zmieniają się też formy pracy, niezwykle istotne staje się uczenie się z innymi i od innych, a obok pracy indywidualnej należy zwracać uwagę na pracę w zespołach, która przygotowuje młodych ludzi do wypełniania zadań w przyszłej pracy zawodowej.

Biblioteki dla młodzieży

W latach 90. XX w. w szczególny sposób dostrzeżono potrzeby młodych odbiorców – nastolatków i ludzi, którzy praktycznie osiągnęli dojrzałość czytelniczną, jednak potrzebowali i nadal potrzebują wiele uwagi ze strony bibliotekarzy. Akcentowano ich odrębność jako grupy użytkowników bibliotek publicznych, zarysowała się potrzeba nieco odmiennego ich traktowania również w bibliotekach szkolnych. Ich potrzeby i oczekiwania wobec

bibliotek okazały się dość specyficzne – inne od dziecięcych i dorosłych. Przede wszystkim zaczęto je więc badać, aby w oparciu o tę wiedzę odpowiednio dostosować pracę placówek dla młodzieży.

Młodzi oczekiwali od bibliotek przede wszystkim komputerów i dostępu do internetu, źródeł informacji. Wśród najważniejszych powodów odwiedzania bibliotek publicznych przez młodzież amerykańską są: poszukiwanie informacji, wolontariat i korzystanie z internetu; Biblioteki szkolne były odwiedzane głównie z powodu przygotowywania zadań domowych i wyszukiwania informacji. Barię przeszkadzającą w swobodnym i częstym korzystaniu z bibliotek okazywały się: brak kadry przygotowanej do pracy z młodzieżowym czytelnikiem oraz brak wydzielonej przestrzeni, w której młodzi mogliby czuć się swobodnie i niezależnie, bez nadmiernej ingerencji dorosłych. Powodzeniem cieszyły się też specjalne miejsca, w których można było porozmawiać i coś zjeść. Już wtedy poważnym zagrożeniem dla bibliotek zaczęły się stawać nowoczesne, dobrze wyposażone i urządzone księgarnie.

Obfitość różnego rodzaju zakazów, wynikających z regulaminów bibliotecznych oraz uświęconych odwieczną tradycją, zdecydowanie odstraszała od biblioteki. Brak zrozumienia, nieprzyjazny stosunek bibliotekarzy do młodych użytkowników, brak chęci do pomocy i to, że w opinii młodych „biblioteka nie jest cool” wystawiały bibliotekarzom bardzo złe świadectwo w kontaktach z nastoletnim – bardzo krytycznym odbiorcą. Programy i formy pracy kierowane do młodych okazywały się niejednokrotnie klęską, jeśli nie opierały się na dobrym rozpoznaniu zainteresowań i oczekiwań młodych ludzi. Dobra komunikacja z młodymi czytelnikami, słuchanie ich uwag i maksymalne dostosowywanie pracy biblioteki do ich potrzeb były najczęstszymi konkluzjami z badań.

Bibliotekarze bardzo szybko przekonali się, że oferta przygotowywana dla młodych odbiorców musi być wyjątkowo atrakcyjna. Dlatego konieczne są specjalne akcje i progra-

my, na tyle intrygujące i pociągające młodych ludzi, by zechcieli na nich skupić swoją uwagę w trudnym dla książek i bibliotek czasie (i tu też z bardzo ciekawymi ofertami występują księgarnie!). Nadrzędnym celem pedagogów, rodziców, bibliotekarzy powinny być działania zabiegające o kontakt z książką i słowem pisanym, tak aby zapobiegać w przyszłości wtórnemu analfabetyzmowi.

Służą temu wyrafinowane sposoby oddziaływania, np. noce w bibliotece, akcje paradoksalne, projekty wykorzystujące nowoczesne technologie (digital storytelling przez Youtube, reklama książek poprzez blog itp.), poruszające najbardziej aktualne, ciekawe tematy (np. wykorzystywanie informacji we współczesnym świecie, najciekawsze zjawiska kulturowe, różne religie, starożytne cywilizacje, tajemnice archeologiczne lub ciekawostki przyrodnicze najbliższej okolicy).

Intrygujący musi być już sam tytuł przedsięwzięcia, dobrymi przykładami są tu tytuły programów czytelniczych: „Olej stado! Bądź czarną owcą!”, „Poczytaj, mordo”.

Niektóre biblioteki przeznaczają na swoich stronach internetowych specjalne zakładki dla młodych odbiorców, umieszczając tam top listy wybieranych przez nich książek, zamieszczając ciekawe informacje, polecając inne strony internetowe, książki, fragmenty z czasopism dotyczących interesujących nastolatki zagadnień (muzyki, sportu, sztuki, komiksu, literatury fantasy), dając młodym ludziom możliwość wypowiedzenia się na różne tematy i wzajemnej komunikacji itd. Takie m.in. rozwiązania stosują mediateki – biblioteki powstałe z inicjatywy i z pomocą Fundacji im. Bertelsmanna.

Specyfika działania bibliotek szkolnych

Biblioteki szkolne powinny stosować się do tych samych zasad traktowania młodego odbiorcy, co biblioteki publiczne. Oczywiście odmienną sytuacją, w której obsługiwani są w tym wypadku młodzi odbiorcy jest czytelnik, biblioteki umieszczone są w szkole, są bardziej związane z dydaktyką i nie kojarzą



Relaks w bibliotece szkolnej

się – tak jak biblioteki publiczne tylko z przyjemnością czytania. Zaraz po podstawowych dla nich funkcjach edukacyjnych, polegających na ścisłej korelacji i odpowiadaniu na potrzeby różnego typu zajęć – lekcji przedmiotowych, spotkań kół zainteresowań, hobbyistów, uczniów indywidualnie przygotowujących się do konkursów i olimpiad, wolontariuszy, realizatorów edukacyjnych projektów – należy umieścić zadania ukierunkowane na kształtowanie świadomego, aktywnego i sprawnego użytkownika książek, bibliotek, informacji i mediów. Stała obecność biblioteki w procesie dydaktycznym, nie tylko w sensie jego obsługi, ale również wspierania i inicjowania różnych międzyprzedmiotowych działań powoduje, że może się ona stać nieodzownym elementem procesu kształcenia, sercem szkoły, pracownią, w której nie tylko zdobywa się wiedzę, ale również się ją generuje. Tak więc przedsięwzięcia bibliotek szkolnych, realizowane w trakcie zajęć w bibliotece i na zajęciach pozalekcyjnych, wzmocnione specjalnymi działaniami nauczycieli w formie planowego, regularnego kształcenia informacyjnego (*information literacy*) i medialnego (*media literacy*) mają bardzo dalekosiężny wydźwięk i będą przydawały się jeszcze (a może zwłaszcza wtedy?) po opuszczeniu murów szkoły.

Odbywanie regularnych zajęć w bibliotece, poradnictwo, rozmowy z czytelnikami, organizowanie różnorodnych zajęć z książką mają jeszcze inne znaczenie – terapeutyczne, wspomagające. Współczesna szkoła boryka się z wieloma problemami związanymi



Pomieszczenia centrum dydaktycznego w szkole średniej w Malmö (Szwecja)

z nieodpowiednim zachowaniem uczniów, z uczniami, którzy z różnych względów wymagają indywidualnego traktowania – z powodu niepełnosprawności, problemów społecznych, trudnych sytuacji życiowych. Dzięki kontaktom z pedagogiem, psychologiem, wychowawcą oraz możliwości stałych kontaktów z uczniami bibliotekarz szkolny może im nieść niezbędną pomoc i ulgę, stwarzać sytuacje i podsuwać lektury, które pomogą przezwyciężyć problemy, wyjść z trudnych sytuacji albo przynajmniej na trochę o nich zapomnieć.

W bibliotece szkolnej można uciec od kłopotów szkolnego dnia, wyciszyć się, zagłębić w lekturze lub ulubionej muzyce. To miejsce może stać się swoistym azylem, jego urządzenie powinno zachęcać do spotkań, wypoczynku, pogawędek, drobnego posiłku. Relaks, jaki uczniowie znajdą w bibliotece szkolnej w czasie przerw, gdzie mogą przyjść jako współgospodarze tego miejsca – po prostu pobyc, odetchnąć od szkolnych obowiązków, od gwaru szkolnego korytarza, od szkolnej atmosfery. Już architektura i wystrój tego miejsca powinny zachęcać do zajrzenia, również sposób pracy bibliotekarzy – zachęcający, kompetentny, ale nie narzucający się. Dlatego warto zastanowić się czy nie złamać stereotypów i np. nie pozwolić na wchodzenie do biblioteki z napojami – ich wypicie przy wydzielonym stoliku (stolikach) stworzy nastój małej bibliotecznej kawiarenki.

Pośród licznych funkcji bibliotek szkolnych istotne są przede wszystkim te, które opierają się na dobrej znajomości wychowanków, pozbawione anonimowości działania. Atutem tych placówek jest możliwość oddziaływania indywidualnego nawet wtedy, gdy młody człowiek stroni od biblioteki, umiejętność rozpoznawania potrzeb edukacyjnych, informacyjnych i indywidualnych. Biblioteki szkolne w naturalny sposób obsługują określone wiekowe grupy czytelników (szkół podstawowych, gimnazjów, szkół ponadgimnazjalnych), dlatego powinno im być łatwiej kierować formy pracy do konkretnego czytelnika.

Przyszłość tej pracy będzie zależała nie tylko od ich stanu i wyposażenia, ale również od regularnego badania potrzeb użytkowników i uwzględniania ich zapotrzebowań oraz gustów, dawania im do dyspozycji choćby części przestrzeni bibliotecznej. Ona również powinna stawać się – wzorem bibliotek publicznych – ich „trzecim miejscem”, po domu i szkole. W przeciwnym razie młodzi ludzie odejdą do bardziej dla nich atrakcyjnych placówek publicznych, które już teraz eksponują funkcje edukacyjne.

Współpraca bibliotekarzy szkolnych z młodymi czytelnikami

Nauczyciele bibliotekarze tworzą autorskie programy terapeutyczne i biblioterapeutyczne, samodzielnie lub we współpracy z innymi nauczycielami przeprowadzają zajęcia skierowane do konkretnych grup czytelników: niedosłyszających, potencjalnie twórczych, agresywnych, mających problemy z adaptacją do warunków szkolnych, brakiem asertywności, śmiałości itd. Wspólnie z nauczycielami różnych przedmiotów oraz wychowawcami opracowują i realizują programy kształcenia informacyjnego i czytelniczego, programy pracy dla uczniów z nauczaniem indywidualnym, programy pracy wolontariatu, programy czytelniczno-wychowawcze z elementami profilaktyki, podnoszące stan czytelnictwa w określonej klasie/klasach/poziomach, współpracy ze środowiskiem pozaszkolnym.

Nieoceniona wydaje się być wartość pracy z czytelnikiem indywidualnym. Bibliotekarz, jak żaden inny nauczyciel w szkole, ma szansę zdobyć jego zaufanie, bliżej go poznać i obrąć najlepszy sposób pomocy. On, jako pedagog, który nie stosuje ocen szkolnych i jest gospodarzem miejsca wyróżniającego się pewną autonomią w szkole, jest wyjątkowo często wybierany na powiernika tajemnic, doradcę, słuchacza.

Bibliotekarze szkolni, wyposażeni w wiedzę i umiejętności zastosowania technologii informacyjnej w dydaktyce są nauczycielami, którzy mają szansę jako pierwsi wprowadzać nowinki techniczne i metodyczne do działań międzyprzedmiotowych, prezentować nowe możliwości, przygotowywać nowe usługi, wypracowywać nowy paradygmat użytkownika informacji.

Pełny tekst opracowania prof. Bogumily Staniów ukaże się drukiem w książce Wydawnictwa SBP *Między dzieciństwem a dojrzałością. Młodzież w bibliotece* (obecnie w oprac. red.).

Relacje z dobrych praktyk – również pochodzące z bibliotek szkolnych – powinny pomóc bibliotekarzom być na czasie, zwłaszcza że niektóre z rozwiązań nie wymagają żadnych nakładów finansowych, raczej ciągłego doskonalenia i otwartości na zmiany. Porównania biblioteki szkolnej do pasów startowych czy dworca wiedzy, skąd odjeżdżają w różne strony wagony z wiedzą i informacją są bardzo trafne, ale można by je też wzbogacić obrazem biblioteki, w której zrelaksowani uczniowie rozciągają się leniwie na wygodnych fotelach, by z przyjemnością oddać się lekturze ulubionego kolorowego tygodnika lub przysmykają oczy, słuchając wybranych nagrań. Przecież mogą to być też książki...

prof. dr hab. BOGUMIŁA STANIÓW

Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa
Uniwersytet Wrocławski



Od małego, niszowego wydawnictwa do jednej z najprężniej działających oficyn w Polsce – czyli jak i kiedy usłyszano o wydawnictwie z Wołowca

Wydawnictwo Czarne jest małą, ale prężnie rozwijającą się na rynku wydawniczym, oficyną. Specjalizuje się przede wszystkim we współczesnej prozie polskiej i środkowoeuropejskiej, eseistyce oraz reportażach. Właścicielami są: kontrowersyjny pisarz Andrzej Stasiuk i jego żona Monika Sznajderman.

On – urodzony w 1960 r. w Warszawie. Prozaik, poeta, publicysta. Samouk z ukończoną szkołą podstawową, buntownik lat 80., zaangażowany w ruch pacyfistyczny. Dezerter – za co „odsiedział” półtora roku w więzieniu, następnie przeniósł się z Warszawy w Beskid Niski. Dziwny, bo czytany



i elokwentny, a przy tym podróżujący wiele i pijący chyba nie mniej. Mówiąc krótko – indywidualny twórca i inteligentny buntownik. O burzliwej biografii, zawierającej także napisanie kilkunastu książek, takich jak m.in.: *Mury Hebronu* (1992), *Opowieści Galicyjskie* (1995), *Biały Kruk* (1995), *Tekturowy samolot* (2000), *Taksim* (2009). To twórca szczegółowo przenikający ciemne strony ludzkiej osobowości, jednocześnie głęboko odczuwający potrzebę wewnętrznego porządku. Nazywany jest pisarzem „dżungli”, balansującym pomiędzy współczesnymi miastami a pejzażem społeczno-obyczajowym najdalszych zakątków prowincji, brudnych ulic i czystych krajobrazów.

Ona – urodzona w 1959 r., antropolog kultury, doktor nauk humanistycznych. Przedmiotem jej badań jest antropologia współczesności, przede wszystkim problemy popularnej kultury audiowizualnej. Także autorka książek o mitach współczesnej zarazy i aniołach. Przyszedł rok 1996, kiedy to oboje ledwo wiąźali koniec z końcem, i kiedy pojawił się pomysł, aby własnymi siłami opublikować jeden z utworów Stasiuka *Przez rzekę*. Książka została wydrukowana u redemptorystów. Początkowo plan zakładał jednorazowe wydanie, jednak postanowili także ogłosić drukiem dzieło nieżyjącego już Zygmunta Haupta (1907-1975) – pisarz, malarz, architekt, autor głównie reportaży i opowiadań – pt. *Pierścień z papieru*. Swoje wydawnictwo nazwali „Czarne”, od nazwy nieistniejącej już wsi w Beskidzie Niskim, w której mieszkali. Monika Sznajderman pisała: „Nie było nic logiczniejszego, poza tym ta nazwa ma podwójną konotację, z miejscem i z kolorem. I do tej pory sama nie wiem, czy powinna się odmieniać jak miejscowość czy jak kolor”.

Wędrowki po Beskidzie Niskim w końcu doprowadziły ich do Wołowca pod Sękową, gdzie mieszkają do dnia dzisiejszego i prowadzą swoje małe wydawnictwo z wielkimi ambicjami.

Skąd się wziął pomysł, aby zamieszkać w Beskidzie? Monika Sznajderman zdradza, że ją, Stasiuka i kilku znajomych przyciągnę-

ła hippisowska legenda Czarnego. Czarne to opustoszałe i zarośnięte krzakami tereny po wsi lemkowski. Ostaly się dwie rozwalające się drewniane chaty (które kupił warszawski etnolog – Jurek Szczepkowski), jakieś groby i drzewa owocowe. I w tych chałupach Szczepkowski założył wraz z kolegami komunę, po to, by medytować, pracować, bez używek i kontaktu z cywilizacją. Pewnego dnia pojawił się Stasiuk – i tak już został. Z żoną, córką i pomysłem na wydawnictwo.

Pierwsze lata działalności wydawnictwa, jako małej, niezależnej oficyny, to przede wszystkim pozycje drukowane w niewielkich nakładach. Była to głównie proza oraz eseistyka Stasiuka, m.in.: *Dukla* (1997), a także wznowione wydania *Opowieści Galicyjskich* i *Murów Hebronu*. Pojawiła się także poezja Marcina Świetlickiego (ur. 1961) poety, powieściopisarza, dziennikarza, Krzysztofa Siwczyka (ur. 1977) poety, recenzenta literackiego oraz Jarosława Klejnockiego (ur. 1963) prozaika, poety, eseisty. W tym samym czasie zaczęto wydawać również pierwszą serię eksperymentalną Czarna Lampa (koedycja z Iskrą Bożą i Lampą), w której publikowane są książki polskich prozaików i poetów.

Od 2000 r. wydawnictwo intensywnie się rozwija, rozszerza swój profil i wydaje rocznie kilkadziesiąt tytułów w 19 seriach. Są to: (Auto)biografie, Dolce Vita, Esej, Europejki, Historia/Historie, Inna Europa/Inna Literatura, Lilith, Linie Krajowe, Listy, Mała Seria, mikrokosmos/makrokosmos: literatura faktu, Orient Express, Poza serią, Proza Świata, Przez Rzekę, Reportaż, Rozmowy, Sulina, Ze Strachem.

Do najważniejszych serii Wydawnictwa Czarnego, będących niejako jego wizytówkami, należą: Sulina, Reportaż oraz Inna Europa/Inna Literatura, Europa Środkowa, Europejki.

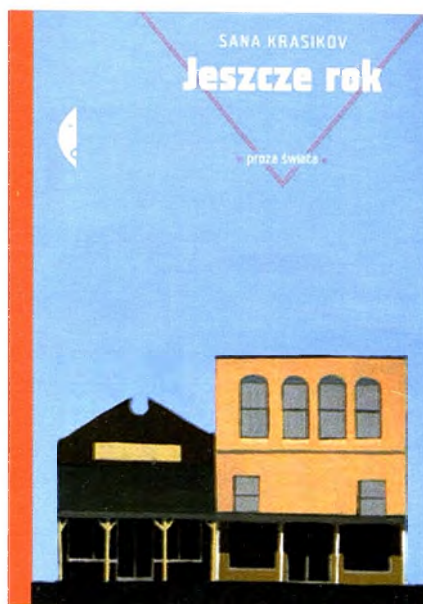
Pierwsza z nich ukazuje się od 2006 r. i prezentuje najszerzej pojętą literaturę faktu: reportaże, eseje, prozę podróżniczą, a także pozycje o tematyce historycznej i antropologicznej. Ich cecha wspólna sprowadza się do tego, że wykorzystując różne

sposoby literackie, odsłania przed odbiorcą dziewięć stron i przejawy zjawiska zwanego Europą. Wyjawia także jego, nierzadko wstydliwe, tajemnice i sekrety.

Autorzy prezentujący swoją twórczość w tej serii nie znają pojęcia „bariera”, bowiem z łatwością przekraczają wszelakie granice geograficzne i kulturowe, i niczym dociekliwy antropolog, badają z pozoru znane lądy. Są także detektywami, prowadzącymi śledztwa literackie, których najczęstszą konsekwencją jest wyjawianie prawd bolesnych, można rzec, że także dla niektórych niewygodnych i dlatego zapomnianych, a nawet i skrywanych. Warto dodać, że Sulina jest małym miasteczkiem w delcie Dunaju, gdzie jak stwierdza sam Stasiuk: „kończy się kontynent i dobiegają kresu zdarzenia”.

W serii następnej, Reportaż, prezentowane są wybitne perełki reporterskie, autorstwa dziennikarzy rzetelnych, dla których celem nadrzędnym jest informowanie czytelników o tym, co sami zobaczyli i doświadczyli. Pragną podzielić się tym ze światem, ostrzec go, zaintrygować, pobudzić do myślenia. Seria ta zarezerwowana jest tylko dla najlepszych, dlatego prezentowane są utwory takich dziennikarzy jak m.in.: Mariusz Szczygieł, Paweł Smoleński, Włodzimierz Nowak oraz Maciej Zaremba.

Seria o delikatnie prowokującym tytule, Inna Europa/Inna Literatura, jest zaproszeniem w podróż po nieznaną Europie, do przenikania terenów obcych i zapomnianych, często zdegradowanych. To kontynuacja programu, realizowanego konsekwentnie od momentu założenia wydawnictwa, czyli prezentowanie literatury genialnej, rzadko na polskim rynku obecnej. Takiej, która swoim istnieniem udowadnia, że termin „gorsza Europa” (czyli środkowowschodnia), jest pojęciem paradoksalnym i nie mającym prawa bytu. Także literatury, gwarantującej czytelnikowi magiczną podróż w nieznaną. Konsekwencją tej wędrówki są ekscytujące odczucia odkrywania terenów nowych, choć geograficznie bardzo nieodległych. Dla Stasiuka taką wyprawą jest odkrywanie m.in. Albanii, której jest miłośnikiem.



W jednym z wywiadów tak o niej opowiada: „To piękny kraj, w trakcie tworzenia. Paradoksem jest różnica między sferą prywatną, domami tak czystymi, że można jeść z podłogi, i totalnym syfem na ulicach. Moja żona łatwo to zinterpretowała. W domach rządzą kobiety, a na zewnątrz mężczyźni. Swoją drogą, śmieci to chwilowa uciążliwość, wystarczy pójść w góry i już ich nie ma. Do Albanii jeździsz po to, by zobaczyć, skąd się tak naprawdę wziął ten kontynent. Nigdzie w Europie nie ma takiego dotknięcia starości i archaizmu. Albania to podświadomość Europy. Nie da się być na tym kontynencie, będąc tylko w Warszawie i Paryżu”.

Inną, równie ważną serią jest Europa Środkowa. „Kiedy uświadomiliśmy sobie, że mieszkamy na pograniczu krain i kultur, przyszło nam do głowy, że nie ma nic bardziej odkrywczego i przyjemnego jednocześnie niż podróżowanie w przestrzeni i kulturze, po tej naszej Europie Środkowej” – wspomina Monika Sznajderman. Jako pierwsza ukazała się pozycja autorstwa Jurija Andruchowycza i Andrzeja Stasiuka pt. *Moja Europa. Dwa eseje o Europie zwanej Środkową*. Czytanie książek z tej serii, to odkrywanie literatur prawie nieznanych Polakom – serbskiej, węgierskiej, rumuńskiej, ukraińskiej oraz litewskiej.

Warto także wspomnieć o książkach wydawanych w ramach serii Europejki. Są to powieści i opowiadania kobiet z różnych krajów: Czech, Niemiec, Chorwacji, Ukrainy. To książki przynależące do literatury popularnej, jednak napisane w sposób mądry i przemyślany. Kobiety – Europejki to autorki inteligentne i błyskotliwe, które nie boją się wyrażać własnego zdania i z uporem brną przez niełatwe zawsze życie.

O tym, czy dana książka zostanie wydana rozstrzyga zmysł Moniki Sznajderman i oczywiście zdanie Stasiuka. Szełowa Czarnego stwierdza: „Należę niestety do tych wydawców, którzy wzdragają się przed wydaniem drugiej książki autora, jeśli uważają, że jest ona dużo słabsza niż pierwsza”. Natomiast Stasiuk jest lektorem i konsultantem. „Jednak nigdy nie było tak, że ja chciałem szajs, a ona nie albo odwrotnie. Najwyżej mówię: *Nie wydawaj tych z Ameryki Południowej, mamy wydawców tych z Europy Środkowej. Albańczyków wydawaj!* (...) Monika ma teraz pomysł wydawania młodych, fajnych, latynoskich pisarzy. Dziwnych i dzikich”.

Paradoksalnie, na „dziwnych i dzikich” książkach Czarne zarobiło najwięcej. Stasiuk opowiada, że „Na *Samotności w sieci* Janusza Wiśniewskiego zarobiliśmy najwięcej, choć dzieliśmy się z Prószyńskim. To był hicior, który pozwolił potem wydać w cholerę niszowej literatury środkowoeuropejskiej. Któregoś dnia to przyszło, czytałem całą noc i zaczą-

łem płakać. Rano skonany poszedłem spać, a wcześniej flamastrem na teczce napisałem do Moniki: *Kurwa, zajebiste, wydajmy to! Love story, tylko jeszcze lepsze!*

Poczułem, że to będzie szlagier. Naprawdę płakałem, a lzy nie mogą przecież kłamać, nie? Drugi hit, to *Heroína* Tomasza Piątka. Koło 30 tysięcy poszło. Kiedy przysłała, wiedziałem, że jest dobrze napisana, a poza tym nie było do tej pory w Polsce dobrej książki o heroinie, o nalogu”.

Z pozoru mała oficyna, jednak z dużymi ambicjami utrzymuje na rynku wydawniczym bardzo dobrą pozycję i na pewno jest zauważalna. Z punktu widzenia Beskidu Niskiego, opisuje tajemniczą i zapominaną Europę Środkowoschodnią, przy tym nie pomijając najbliższych terenów, sąsiadów. A wszystko zaczęło się od jednej książki w Beskidzie Niskim...

Warto przytoczyć słowa szełowej wydawnictwa, Moniki Sznajderman: „Jak zaczęliśmy w 1996 r. w chałupie w Czarnem, to nie myśleliśmy o sukcesach. Sądzę, że to jest właśnie klucz do sukcesu. Trzeba być wiernym sobie i robić swoje, to do czego ma się wewnętrzne przekonanie. Jestem tego absolutnie pewna”.

JUDYTA LUBOCH

absolwentka Instytutu
Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa
Uniwersytetu Jagiellońskiego

ŚWIAT BIBLIOTEK

Nowoczesne biblioteki świata

Zasady projektowania i organizowania bibliotek

Tendencje w budownictwie bibliotecznym

Koniec XX i początek XXI w. to okres rozkwitu budownictwa bibliotecznego na całym świecie i powstawania wielu nowoczesnych, przestronnych budynków bibliotek narodowych, uczelnianych i publicznych, budowanych od podstaw bądź też

modernizowanych. Nowe budynki bibliotek często wyróżniają się spośród swojego otoczenia i stanowią silny akcent w przestrzeni publicznej miasta, miejscowości, czy miasteczka akademickiego.

W budownictwie bibliotecznym pojawiają się tendencje do wyrazistej organizacji przestrzennej.



Fot. 1. Nowoczesne budynki biblioteczne na świecie

1. Biblioteka Narodowa Białorusi w Mińsku; 2. Biblioteka Uniwersytecka w San Diego; 3. Centralna Biblioteka w Seattle; 4. Biblioteka Tama Art University w Tokio.

Obiekty epatują fantazyjnymi i ekspresyjnymi formami, wykończone są materiałami o fakturach i kolorach noszących znamiona prestiżu, a czasem i świadomej prowokacji (fot. 1).

Przykładem może być budynek Kansas City Library (Missouri USA), w którym grzbiety książek zostały użyte jako fasada budynku biblioteki od strony parkingu, tworząc tym samym niezwykle wrażenie i doświadczenie dla przechodzących ludzi. Innym przykładem jest budynek Cardiff Public Library, gdzie fasadę budynku przekształcono tym razem w wielkie półki z książkami (fot. 2).

Współczesne projekty biblioteczne charakteryzują się innowacyjnością, oryginalnością, funkcjonalnością. Gmach biblioteki powinien wyróżniać się z otoczenia, zaciekawiać i przyciągać uwagę swoim kształtem, formą, wielkością, kolorystyką, czy nowoczesnością – fot. 3.

Zarówno projekty, jak i gotowe gmachy bibliotek biorą coraz częściej udział w międzynarodowych konkursach np. Open Air Library w Magdeburgu w prestiżowym konkursie „Brit Insurance Design

of the Year Awards 2011”, organizowanym przez londyńskie Design Museum, nagradzającym najbardziej innowacyjne projekty, został uznany w kategorii architektura za najlepszy budynek świata. Doceniono przede wszystkim oryginalny wygląd, jak również sposób działania biblioteki, do której nie trzeba się nawet zapisywać, aby wypożyczyć książkę. Biblioteka otwarta jest całą dobę, a plac przed budynkiem tętni życiem, ponieważ odbywają się tu koncerty lokalnych zespołów i szkolnego teatru oraz inne występy. Sam budynek biblioteki idealnie współgra z kulturalnymi potrzebami mieszkańców i zaledwie dwa lata po zakończeniu budowy stał się wizytówką miasta.

Zasady projektowania i organizowania bibliotek

Prawidłowe projektowanie i właściwe organizowanie budynków bibliecznych oparte jest na 10 zasadach (czynnikach) autorstwa brytyjskiego architekta Harry Faulknera-Brown’a, twórcy kilkunastu gmachów bibliecznych.



Fot. 2. Budynki biblioteczne z „książkowymi” i „półkowymi” fasadami

1. Kansas City Library; 2. Kansas City Library; 3. Kansas City Library; 4. Cardiff Public Library.

Według tych zasad, znanych w literaturze przedmiotu jako Harry Faulkner-Brown's Ten Commandments, „dobry” budynek biblioteczny powinien być:

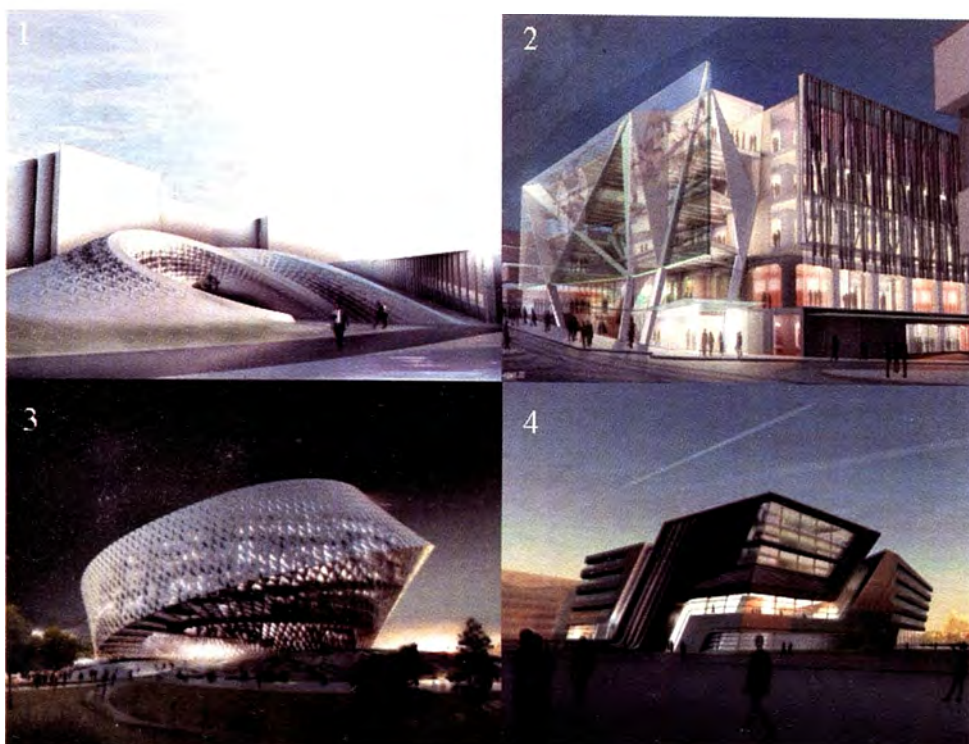
- **elastyczny** (*flexible*) – oparty na jednym module konstrukcyjnym zapewniającym jednakową wytrzymałość stropów w całym budynku, co umożliwia przystosowywanie się do zmian przestrzennych i organizacyjnych;
- **zwarty** (*compact*) – z dogodnymi drogami komunikacyjnymi;
- **dostępny** (*accessible*) – zarówno wewnątrz, jak i z zewnątrz;
- **rozszerzalny/rozcziagliwy** (*extendible*) – zdolny do dalszego rozwoju przestrzennego, poprzez możliwość rozbudowy budynku bez rujnowania istniejącej całości;
- **różnicowany** (*varied*) – pod względem warunków pracy i wieloaspektowego dostępu do informacji;
- **zorganizowany** (*organised*) – dający łatwy i szybki kontakt czytelnika z książką oraz dostęp do wszystkich usług bibliotecznych i informacyjnych;
- **wygodny** (*comfortable*) – ponieważ praca zarówno użytkownika, jak i bibliotekarza w do-

brych warunkach przestrzennych jest bardziej efektywna;

- **zapewniający stałe warunki środowiskowe i mikroklimatyczne** (*constant in environment*) – konieczne dla ochrony i zachowania stanu fizycznego zbiorów bibliotecznych;
- **bezpieczny dla czytelników, personelu i zbiorów** (*secure*) – właściwe rozplanowanie przestrzeni w pomieszczeniach ułatwia kontrolowanie przez personel zachowań czytelników i pozwala przewidzieć sytuacje zagrażające zbiorom;
- **ekonomiczny w eksploatacji** (*economic*).

Przestrzeganie ww. zasad stanowi gwarancję uzyskania wielofunkcyjności budynku i jest punktem wyjścia dla architektów zajmujących się projektowaniem przestrzeni bibliotecznej.

Zmiany w priorytetach i preferencjach użytkowników na przestrzeni dziesiątek lat wymusiły jednak nieco inne spojrzenie na budynki biblioteczne, kładąc nacisk nie na sam budynek, lecz na przestrzeń biblioteczną ukierunkowaną na czytelnika – klienta biblioteki.



Fot. 3. Przykłady nowoczesnych projektów budynków bibliotecznych

1. Projekt Biblioteki Narodowej Austrii; 2. Projekt Biblioteki Narodowej Nowej Zelandii; 3. Projekt Biblioteki Narodowej Kazachstanu; 4. Projekt Biblioteki i Centrum Nauczenia Wiedeńskiego Uniwersytetu Ekonomii i Biznesu.

Dobrze zaprojektowana przestrzeń powinna być:

- **funkcjonalna** (*functional*) – przestrzeń, w której dobrze się pracuje i która dobrze wygląda, ale również jest ekonomiczna w obsłudze – priorytetem jest funkcjonalność, ale również estetyka;

- **elastyczna** (*adaptable*) – nowoczesna przestrzeń z możliwością łatwego przystosowania do zachodzących zmian, obejmujących technologię, strukturę organizacyjną oraz zachowania użytkowników;

- **dostępna** (*accessible*) – przestrzeń społeczna, zapraszająca i prosta w użytkowaniu, dostępna dla niepełnosprawnych, z możliwością kontroli dostępu oraz nowymi technologiami służącymi zabezpieczeniu zbiorów, które powinny zapewniać bezpieczeństwo i stabilność budynku, zbiorów, wyposażenia, jak również bezpieczeństwo pracowników i czytelników;

- **zróżnicowana** (*varied*) – przestrzeń oferująca różnorodne miejsca oraz media do nauki i badań, co wynika ze zróżnicowania użytkowników i różnych stylów uczenia się; przestrzeń umożliwiająca każdemu uczenie się we własnym tempie, ale też pracę grupową czy interaktywną, zapewniająca la-

tny dostęp do zbiorów tradycyjnych i elektronicznych oraz z możliwością wydzielenia stref różnego poziomu hałasu, oświetlenia, a nawet temperatury;

- **interaktywna** (*interactive*) – dobrze zorganizowana przestrzeń, promująca współpracę międzyludzką, ale też zachęcająca do korzystania z usług;

- **sprzyjająca** (*conductive*) – przestrzeń i atmosfera sprzyjająca pracy naukowej i refleksji, a także zachęcająca i inspirująca do pracy w warunkach zapewniających komfort i bezpieczeństwo dzięki wysokim standardom wyposażenia i wykończenia świadczącymi o jakości;

- **przyjazna dla środowiska** (*environmentally suitable*) – stwarzająca odpowiednie warunki dla czytelnika, książek i komputerów;

- **bezpieczna** (*safe and secure*) – spełnienie tego warunku może być sprzeczne ze względami estetycznymi i ogólną wygodą, ale jest konieczne;

- **efektywna** (*efficient*) – przestrzeń, której koszty utrzymania przy zachowaniu standardów są minimalne;

- **skrojona na miarę nowych technologii** (*suitable for information technology*) – przestrzeń z wydzielonymi pomieszczeniami na komputery zarządzające całym systemem, z rozmieszczony-



Fot. 4. Przykłady projektów nowoczesnej przestrzeni bibliotecznej

1. Public Library in Santa Catarina; 2. Modern Public Library Design; 3. Shenzhen University Town Library Project; 4. Seattle Public Library.

mi urządzeniami do tworzenia kopii (skanerów, drukarek, kserografów) w miejscach ogólnie dostępnych, ale daleko od miejsc cichej pracy, z określonymi strefami o różnym natężeniu hałasu, z możliwością korzystania z bezprzewodowej sieci z prywatnych komputerów czytelników, z zabezpieczeniem zbiorów przy użyciu technologii, takich jak np. RFID;

– posiadająca to coś, co stanowi jej ducha (*and have „oomph” or „wow”*).

Istotą każdego projektowanego budynku bibliotecznego powinny być potrzeby jego użytkowników/klientów, pamiętając, że jest on najważniejszym dla biblioteki partnerem w rozwiązywaniu problemów funkcjonalnych. Wymagania wobec projektantów muszą podążać właśnie w tym kierunku. Sam proces tworzenia koncepcji, czy projektu nowej biblioteki zależy od priorytetów przyjętych przez organizatora, bibliotekarzy i architektów.

Projektując budynek biblieczny należy uwzględnić potrzeby osób niepełnosprawnych w celu

właściwego przystosowania budynku i odpowiedniego zorganizowania przestrzeni zewnątrz oraz wewnątrz. Biblioteki wszelkiego typu są bowiem obiektami użyteczności publicznej i spoczywa na nich obowiązek zapewnienia dostępu do zbiorów i informacji wszystkim grupom użytkowników, w tym zwłaszcza czytelnikom niepełnosprawnym.

Adaptacja budynku na potrzeby biblioteki

Często na biblioteki przeznaczają się obiekty już istniejące, których pierwotne przeznaczenie było zupełnie inne np. biura, obiekty sportowe, stołówki, budynki pofabryczne, kina itp. Niejednokrotnie decyzja o przystosowaniu budynku na potrzeby biblioteki nie wynika z alternatywy: budować czy przystosować, lecz zostaje wymuszona możliwościami finansowymi – adaptacja albo nie.

Adaptacja budynku wymaga indywidualnego projektu i indywidualnego spojrzenia na budynek, a końcowe rozwiązania funkcjonalne w tych budynkach często odbiegają od wstępnych założeń projektowych. Prace adaptacyjne wymagają



Fot. 5. Przykłady bibliotek otwartych – bibliotek bez barier przestrzennych

1. Bergen School Library; 2. Seoul National University Library; 3. Artistic Library Tama Art University of Tokyo; 4. Birkenhead Library and Civic Centre Nowa Zelandia.

m.in. burzenia, przesuwania i tworzenia nowych ścian działowych, wzmocnienia ścian nośnych, wzmocnienia stropów, wymiany instalacji, wymiany stolarki, posadzek itd. Właściwe dostosowanie pomieszczeń do potrzeb biblioteki jest niejednokrotnie wielkim wyzwaniem.

Szczególnie adaptacja budynków zabytkowych zobowiązuje projektantów do potraktowania ich z wyjątkową ostrożnością i wrażliwością. Pomimo norm i zaleceń określonych prawem, czy międzynarodowych wytycznych, każdy zabytek wymaga indywidualnego podejścia, a projektowanie nowej funkcji dla budynków zabytkowych musi być realizowane w oparciu o granice oddzielające adaptację od przekształcenia, które spowoduje zniszczenie zabytkowej architektury, zatracenie charakteru i spójności stylistycznej.

Współczesna koncepcja biblioteki

Organizacja biblioteki, a w konsekwencji układ jej wnętrza i wyposażenie były zawsze uzależnione od rodzaju „nośnika treści”, czyli od fizycznej postaci gromadzonych i udostępnianych dokumentów

oraz od rozmiarów funkcji społecznych, pełnionych przez bibliotekę.

Współczesna koncepcja biblioteki otwartej z wolnym dostępem do zbiorów, a tym samym likwidacją bibliotecznego trójpodziału (zamknięty magazyn, czytelnia i bibliotekarz – łącznik między tymi obszarami) powoduje przemieszanie przestrzeni książki i czytelnika (magazynu i czytelnia) i stwarza ogólnie dostępne obszary, gdzie np. bloki regałów otaczane są rozmaicie ukształtowanymi miejscami pracy czytelników, a bibliotekarz istniejący w tej przestrzeni istnieje, o tyle o ile jest potrzebny.

Obecna biblioteka jest przede wszystkim miejscem, gdzie użytkownicy i zbiory mieszają się swobodnie, bez podziału na strefy zamknięte, a idea biblioteki otwartej powoduje, że kontakt czytelnika z książką nie jest ograniczony barierami przestrzennymi i organizacyjnymi (fot. 5).

Każda biblioteka to przestrzeń zorganizowana, w której najważniejszymi elementami składowy-

mi są i będą użytkownicy, zbory, bibliotekarze i przestrzenie między nimi. Przestrzeń biblioteczną ulega ciągłym zmianom, będąc procesem podlegającym stałym przeobrażeniom. Nowoczesne wnętrza jednak zmienia oblicze biblioteki, stając się miejscem atrakcyjnym, chętnie odwiedzanym, bezpiecznym i funkcjonalnym. Niewątpliwie w każdej przestrzeni są i będą miejsca wywołujące uczu-

cia pozytywne i miejsca obojętne, miejsca przyjazne i miejsca mniej przyjazne. Te ostatnie należy jak najszybciej wyeliminować.

ALICJA PARUZEL

Biblioteka Główna Politechniki Częstochowskiej

DAGMARA BUBEL

dyrektor Biblioteki Głównej Politechniki Częstochowskiej



PRAWO W BIBLIOTECE

PORADY PRAWNE

Awans na wyższe stanowisko w bibliotece

Czy mam prawo do ubiegania się o przyznanie przez pracodawcę stanowiska kustosa na podstawie dyplomu ukończenia studiów zaocznych na kierunku informacja naukowa i bibliotekoznawstwo, ze specjalnością organizacja i zarządzanie bibliotekami na Uniwersytecie Warszawskim. Mam 28-letni staż pracy, w tym 11 lat pracy w bibliotece publicznej. Czy awans na wyższe stanowisko służbowe jest obligatoryjny?

Po ukończeniu wyższych studiów bibliotekarskich, mając wieloletni staż pracy zawodowej, pracownik biblioteki ma otwartą drogę do uzyskania stanowiska zarówno kustosa, jak i starszego kustosa, reguluje to rozporządzenie Ministra Kultury i Sztuki z dnia 9 marca 1999 r. (Dz.U. Nr 41, poz. 419) w sprawie wymagań kwalifikacyjnych uprawniających do zajmowania określonych stanowisk w bibliotece oraz trybu stwierdzania tych kwalifikacji. Problem polega na tym, że w obowiązującym systemie wynagradzania i awansowania pracowników instytucji kultury pracodawca nie ma obowiązku awansowania pracownika, który podwyższył poziom wykształcenia specjalistycznego.

Wobec tego postawmy pytanie, od czego zależy awansowanie pracownika na wyższe stanowisko w bibliotece publicznej, oczywiście od dyrektora instytucji i oceny wyników pracy, samodzielności, kreatywności pracownika. Decyzję o awansowaniu pracownika i przyznaniu mu wyższej stawki miesięcznej wynagrodzenia zasadniczego podejmuje dyrektor instytucji.

Ustawa z dnia 31 sierpnia 2011 r. zmieniająca ustawę o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 207, poz. 1230) i projektowane rozporządzenie wykonawcze w sprawie wynagrodzenia pracowników instytucji kultury określają minimalne kategorie zaszeregowania wynagrodzenia zasadniczego dla określonych stanowisk pracy w instytucjach kultury, także w bibliotekach. Uprawnienie do ustalenia wyższej kategorii zaszeregowania płacowego będzie należało do dyrektora instytucji. Warunki wynagradzania za pracę wykonywaną przez pracowników instytucji kultury, określone w ustawie, wchodzi w życie od 1 stycznia 2012 r. i będą obowiązywały do czasu objęcia ich układem zbiorowym pracy lub regulaminem wynagradzania.

KRYSTYNA KUŹMIŃSKA

[k.kuzminska@chello.pl]

Na portalu www.sbp.pl w zakładce dla bibliotekarzy zamieszczono informacje o polskich i unijnych przepisach prawnych, pytania i odpowiedzi oraz wykaz porad prawnych z czasopism SBP.

LAB – podsumowanie

Miejska Biblioteka Publiczna w Olsztynie zakończyła realizację projektu LAB (Laboratorium Aktywnego Bibliotekarza), dofinansowanego ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Jest to dobry czas na podsumowanie, refleksję i wyciągnięcie wniosków, którymi chcielibyśmy się z Państwem podzielić.

Czym był LAB?

Głównym celem projektu LAB było zaangażowanie bibliotekarzy w proces edukacyjny, pogłębienie wiedzy i umiejętności potrzebnych do pracy z dziećmi w wieku 0-3 oraz ich rodzicami.

Przedsięwzięcie składało się z trzech etapów:

1. Dwudniowa konferencja szkoleniowa (19-20 maja 2011 r.), na którą zaprosiliśmy przede wszystkim specjalistów, którzy na co dzień pracują z dziećmi w wieku 0-3.
2. Okres wdrażania wiedzy i umiejętności zdobytych podczas konferencji (czerwiec – październik 2011).
3. Konferencja podsumowująca (21 listopada).

W projekcie wzięło udział 92 bibliotekarzy z 40 bibliotek z całej Polski.



Wyzwanie dla bibliotekarzy

Podczas konferencji majowej bibliotekarze zostali poproszeni o opracowanie własnych sposobów promocji czytelnictwa wśród najmłodszych, które następnie wdrażali w życie w drugim etapie projektu. 10 bibliotek z różnych części kraju zgłosiło swoje działania do konkursu na najlepszą strategię promocji czytelnictwa wśród dzieci w wieku 0-3. Finaliści konkursu przedstawili prezentacje swoich działań w czasie konferencji podsumowującej. Ze względu na bardzo wysokie i wyrównany poziom prac, ich ocena była nie lada wyzwaniem dla jury.

Komisja przyznała 3 pierwsze nagrody następującym bibliotekom:

I nagroda – 2000 zł – Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna im. Cypriana Kamila Norwida w Goleniowie.

II nagroda – 1000 zł – Biblioteka Publiczna w Dzielnicy Wola m.st. Warszawy, filia: Biblioteka dla Dzieci i Młodzieży nr 21 i XII Czytelnia Młodzieżowa.

III nagroda – 500 zł – Miejska Biblioteka Publiczna im. Zenona Przesmyckiego, filia nr 2 w Radzynie Podlaskim.

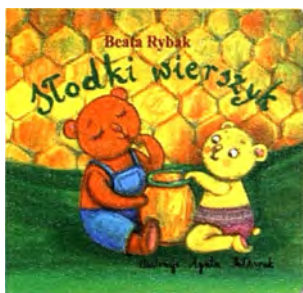
Nagrodzone opracowania z zakresu promocji czytelnictwa wśród najmłodszych można znaleźć na stronie www.mbp.olsztyn.pl.

Ocena projektu

Podczas konferencji podsumowującej uczestnicy wypełnili ankiety ewaluacyjne, których analiza pozwoliła na sformułowanie wniosków. Z zadowoleniem odnotowaliśmy, że projekt został wysoko oceniony przez bibliotekarzy. W skali od 1 do 5, średnia ocena różnych aspektów projektu wyniosła: 4,58.

Bibliotekarze oceniali:

- sposób organizacji projektu, konferencji, konkursu,
- dobór problematyki, wykładowców,
- przydatność wiedzy i umiejętności nabytych podczas wykładów i warsztatów.



Ankietowani zostali poproszeni nie tylko o wskazanie najciekawszych elementów projektu, ale również o sugestie, co należałoby zrobić lepiej. Nota wystawiona przez bibliotekarzy jest bardzo budująca i utwierdza w przekonaniu, że przyjęty przez nas kierunek działań jest właściwy i pożądanym. Ankietowani podkreślali trafność wyboru tematu, chwalili dobrą organizację konferencji i wysoki poziom przekazywanej wiedzy. Uczestnicy projektu najczęściej doceniali praktyczne podejście do tematu umożliwiające bibliotekarzom wykorzystanie zdobytych umiejętności oraz wiedzy w pracy z najmłodszymi.

Dużym powodzeniem cieszyły się warsztaty, na których można było poznać proste metody pracy z dziećmi w wieku 0-3. Respondenci wskazywali też na przydatność scenariuszy zajęć dla dzieci, które otrzymali na konferencji.

Zdaniem uczestników projekt LAB byłby lepszy gdyby zorganizowano jeszcze większą liczbę warsztatów kosztem wykładów teoretycznych. Często sygnalizowano zainteresowanie kontynuacją projektu w kolejnych latach.

LAB w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Olsztynie

W ramach projektu LAB również w naszej bibliotece prowadziliśmy akcję promującą czytelnictwo wśród najmłodszych pt. „Nigdy nie jest za wcześnie”. W tym czasie zorganizowaliśmy dla rodziców i ich pociech, liczne spotkania ze specjalistami (psychologiem, logopedą, pedagogiem, rehabilitantem). W ramach prowadzonej akcji

każde dziecko zapisane do biblioteki otrzymywało książeczkę *Słodki wierszyk* Beaty Rybak, stworzoną specjalnie na potrzeby projektu, a rodzice broszurę *Dlaczego warto czytać dzieciom?* Dzięki dobrej współpracy z mediami promocja czytelnictwa była bardzo skuteczna. Łącznie w okresie od maja do końca listopada 2011 r. zapisaliśmy do biblioteki 691 nowych czytelników (dzieci w wieku 0-3).

Nasze spostrzeżenia

Otrzymując wiele pozytywnych informacji zwrotnych, możemy stwierdzić, że projekt zakończył się sukcesem. Strzałem w dziesiątkę wydaje się nam podzielenie projektu na trzy etapy: 1) przekazywanie wiedzy na konferencji szkoleniowej, 2) wykorzystanie zdobytej wiedzy w okresie implementacji oraz 3) konferencja podsumowująca, będąca jednocześnie prezentacją dobrych praktyk.

Konkurs na najlepszą strategię promocji czytelnictwa wśród dzieci w wieku 0-3 zmobilizował biblioteki do działania i zaowocował wieloma atrakcyjnymi inicjatywami. Stwierdziliśmy, że taki sposób współpracy między bibliotekami jest praktyczny i owocny.

* * *

Korzystając z okazji dziękujemy przedstawicielom bibliotek, wykładowcom, trenerom, mediom, w tym „Poradnikowi Bibliotekarza”, który był naszym patronem medialnym oraz wszystkim osobom zaangażowanym w projekt, bez których to przedsięwzięcie nie zakończyłoby się sukcesem.

ŁUKASZ ŚLUSARCZYK

WKRÓTCE UKAŻE SIĘ

oczekiwana od wielu lat i bardzo potrzebna nauczycielom bibliotekarzom książka prof. Bogumiły Staniów ***Biblioteka szkolna dziś.***

Wydawnictwo SBP

Książki, które pomogą w pracy, które warto przeczytać!



Podręczny słownik bibliotekarza. Oprac. Grzegorz Czapnik, Zbigniew Gruszka, przy współpracy Hanny Tadeusiewicz. Warszawa: Wydaw. Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, 2011 – 612 s. <Nauka. Dydaktyka. Praktyka> 119.

Z *Podręcznego słownika bibliotekarza* Heleny Więckowskiej i Hanny Pliszczyńskiej z 1955 r. korzystało kilka pokoleń bibliotekarzy, doceniając jego zasób terminologiczny, definicje i terminy w obcych językach. Przez 55 lat słownik nie mógł doczekać się kolejnego, zaktualizowanego wydania, a do czasu ukazania się *Encyklopedii wiedzy o książce* było to jedyne wydawnictwo o charakterze encyklopedycznym. Nieliczne egzemplarze *Podręcznego słownika...* dostępne były tylko na półkach wybranych bibliotek oraz w antykwiariatach.

Dzieje ponownego opracowania tej pozycji są długie i zawile. Prace nad tym dziełem podjęto w 1995 r. w Katedrze Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej i Bibliotece Uniwersytetu Łódzkiego, kompletując ogromny materiał wprowadzony do bazy. Na różnych etapach prac redakcyjnych nad słownikiem pracowały 24 osoby, tłumaczeniami na 4 języki zajęło się 7 osób, a w pracach technicznych i pomocniczych uczestniczyło 7 współpracowników. Ostateczna edycja tego słownika została przygotowana przez Grzegorza Czapnika i Zbigniewa Gruszkę przy współudziale prof. dr hab. Hanny Tadeusiewicz.

Pomimo różnych niedociągnięć, głównie o charakterze technicznym, można powiedzieć, że słownik jest dziełem epokowym Wydawnictwa SBP.

Dobór haseł zawartych w słowniku wydanym przez Wydawnictwo SBP (2011) dostosowany jest do zakresu wiedzy współczesnego bibliotekarza. Niestety książka nie obejmuje haseł związanych z informacją naukową. Redaktorzy tomu wyszli bowiem z założenia, że na rynku książki zawodowej istnieje wiele pozycji leksykograficznych z tej dziedziny wiedzy, a wymaga ona ciągłej aktualizacji.

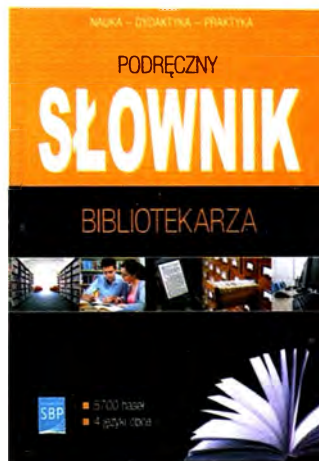
Słownik zawiera ponad 5700 haseł (w tym ok. 1000 odsyłaczy) z następujących dziedzin i zagadnień: archiwistyka, bibliofilstwo, bibliografia, bibliotekarstwo (administracja, budownictwo, gromadzenie, informacja biblioteczna, katalogi, opracowanie rzeczowe, opis formalny dokumentów, udostępnianie, zbiory, przechowywanie, magazynowanie, przysposobienie techniczne, typologia dokumentów, zabezpieczenie zbiorów – konserwacja, zbiory specjalne); bibliotekoznawstwo (kształcenie, szkolenie, zawód, prawo biblioteczne, typologia bibliotek, teoria); czasopiśmiennictwo, czytelnictwo, drukarstwo, edytorstwo, językoznawstwo, komunikowanie społeczne, księgarstwo, nauka o informacji, nauka o książce, nauki pomocnicze historii i literaturoznawstwa, prawoznawstwo, pedagogika i psychologia, papiernictwo, popularyzacja (reklama, marketing); reprografia, sztuka książki.

Na jego strukturę składają się dwie podstawowe części: słownik terminologiczny w układzie alfabetycznym oraz indeksy terminów obcojęzycznych w układzie alfabetycznym (angielskim, francuskim, niemieckim, rosyjskim).

Jest to wartościowa i długo oczekiwana pozycja leksykograficzna adresowana zwłaszcza do bibliotekarzy pracujących w bibliotekach publicznych, pedagogicznych, szkolnych, a także naukowych, studentów uniwersyteckich wydziałów bibliotekoznawczych, pracowników bibliotek uczestniczących w szkoleniach i doskonaleniu zawodowym oraz innych osób związanych z książką i biblioteką.

Książka jest starannie wydana, zwraca uwagę interesująca okładka (twarda oprawa).

Książka powinna znaleźć swoje miejsce w księgozbiorze każdej biblioteki jako podręczne dzieło wspomagające pracę i proces doskonalenia zawodowego bibliotekarza.



W PBW w Gorlicach każdy czytelnik jest mile widziany!

Biblioteka Pedagogiczna w Gorlicach już od blisko 60 lat służy pomocą nauczycielom, studentom, uczniom, a także innym czytelnikom zainteresowanym własnym rozwojem, kształceniem ustawicznym. Specjalistyczny księgozbiór obejmuje kanon literatury psychologiczno-pedagogicznej, dydaktycznej, wybrane publikacje z pozostałych dziedzin wiedzy, a także bogatą ofertę czasopism.

Ważnym zadaniem biblioteki jest praca pedagogiczna na rzecz środowiska gorlickiego. Biblioteka Pedagogiczna w Gorlicach oferuje ciekawe i różnorodne formy zajęć kulturalnych adresowane do młodych czytelników.

Debaty czytelnicze

Jedną z form, która cieszy się dużym zainteresowaniem wśród młodzieży gorlickich szkół ponadgimnazjalnych są międzyszkolne debaty czytelnicze organizowane od 2001 r. Tematyka ośmiu spotkań była różnorodna. Poruszała problemy nurtujące młodych ludzi, wynikała z bieżących wydarzeń społecznych, rocznic.

Tematy debat:

- **„Szanse i zagrożenia ze strony mediów”** – jak rozwój technologii mediów zmienił nasze życie, relacje międzyludzkie. Książka w społeczeństwie medialnym.

- **„Uczelnia i Ty”** – dyskusja nt. wyboru właściwego kierunku studiów, oczekiwania wobec wyższych uczelni. Spotkanie z absolwentami gorlickich szkół studiującymi na uczelniach w całej Polsce.

- **„Sport rzeźbi umysł”** – promocja sportu i rekreacji. Mózg a aktywność fizyczna. Zasada fair play w sporcie i życiu.

- **„Nauka i technika w XXI w.”** – wpływ postępu naukowo-technicznego na nasze życie. Technopol – triumf techniki nad człowieczeństwem. Czy jesteśmy skazani na ciągłą pogoń za nowościami?

- **„Rzecz o języku polskim”** – finał obchodów Roku Języka Polskiego: Język literacki a gwara młodzieżowa. Język internetu. Spotkanie z osobami, dla których język jest narzędziem pracy – prawnik, dziennikarz, konferansjer, nauczyciel.

- **„Młodzi w Europie”** – wizerunek Polaków w Europie (stereotypy, czy sami pracujemy na nasz wizerunek?). Szanse młodzieży na zdobycie satysfakcjonującej pracy w UE. Emigracja zarobkowa.

- **„Świat bliżej nas – dialog międzykulturowy”**. Do dyskusji zaprosiliśmy obcokrajowców, przedstawicieli mniejszości etnicznych mieszkających w Gorlicach. Wspólnie zastanawialiśmy się czy możliwa jest koegzystencja wielu narodowości, kultur w Gorlicach (przed II wojną światową powiat zamieszkiwała mniejszość żydowska, lemkońska, ukraińska). Staraliśmy się tak poprowadzić dyskusję, aby spotkanie okazało się lekcją tolerancji i dialogu.

Ww. spotkania zrealizowano dzięki współpracy pracowników biblioteki z bibliotekarzami szkolnymi, nauczycielami, pedagogami, uczniami, którzy mieli wpływ na tematykę, poruszane zagadnienia, formę debat. Również dyrekcje szkół zawsze służyły nam pomocą i wsparciem w organizacji powyższych wspólnych przedsięwzięć.

Pedagogizacja rodziców

Ostatnio często mówi się o problemach wychowawczych. Na rynku wydawniczym, w mediach pojawia się wiele poradników, programów, w których radzi się, jak postępować z dziećmi. Ktoś kiedyś powiedział, że aby wychować szczęśliwe, mądre dziecko, należy zacząć od rodziców... Kierując



Zajęcia biblioteczne

się tą myślą, od 3 lat organizujemy cykl spotkań dla młodych rodziców „Jak wychować szczęśliwe dziecko”. W trakcie spotkań doświadczeni pedagodzy, pracownicy poradni psychologiczno-pedagogicznej, terapeuci (jednocześnie spełnieni rodzice) wygłaszają prelekcje, prowadzą warsztaty, udzielają indywidualnych porad.

Tematyka spotkań: Adaptacja dziecka w szkole i przedszkolu, Gdy „Pani Złość” przychodzi z wizytą (złość i agresja u dzieci), Ćwiczenia i zabawy z dysleksykami, Wyzwalanie kreatywności, Zabawa – jest w niej ukryty skarb (twórcze, integrujące rodzinę zabawy z dziećmi).

Staramy się zainteresować spotkaniami jak najszersze grono młodych rodziców, przekazując informacje do przedszkoli.

Mile widziani są w naszej bibliotece studiujący rodzice ze swoimi pociechami. Staramy się aby dzieci już od najmłodszych lat miały przyjemne skojarzenia związane z biblioteką. W tym celu przygotowaliśmy mały kącik zabawy wyposażony w gry, materiały plastyczne, bajki... Zazwyczaj pracujący w czytelni rodzice mogą skupić się na lekturze bez ciągłego nagabywania „A kiedy wreszcie pójdziemy do domu?”.

Zorganizowaliśmy również zabawę dla dzieci naszych czytelników z okazji Dnia Dziecka. Był teatrzyk, zabawy literackie, a do tańca przygrywał zespół złożony z... nauczycieli Państwowej Szkoły Muzycznej w Gorlicach.

Zajęcia z edukacji czytelniczej i medialnej, regionalnej

Mimo trudnych warunków lokalowych systematycznie prowadzimy zajęcia z uczniami powiatu gorlickiego (od przedszkolaków po uczniów szkół ponadgimnazjalnych). Są to zajęcia informujące o bibliotece pedagogicznej (zbiorach, warsztacie informacyjnym – przydatne zwłaszcza uczniom przygotowującym prezentacje maturalne, biorącym udział w projektach edukacyjnych, konkursach). W swojej ofercie mamy też lekcje tematyczne, np. „Symbole PRL-u”, „Jestem przewodnikiem po muzeach Ziemi Gorlickiej”, „Reklama książki w XXI w.”, „Jestem bezpieczny w internecie – „sieciakowe zasady”, warsztaty „Z książką przez stulecia”. Po wcześniejszym uzgodnieniu przygotowujemy również zajęcia na temat, na który zapotrzebowanie zgłoszą nauczyciele.

Konkursy czytelnicze

Dzieci lubią konkursy i związaną z nimi rywalizację. Te, które organizowałyśmy w bibliotece były zazwyczaj częścią większej imprezy czytelniczej, np. „Konkurs na ekslibris biblioteki” związany był z obchodami 50-lecia naszej placówki, „W krainie baśni i legend” nawiązywał do „Roku Andersena”. Ostatni konkurs dla dzieci z klas 1-3 gorlickich szkół podstawowych był częścią obchodów „Roku Chopinowskiego”.

Konkursy są przeważnie organizowane w współpracy ze szkołami, instytucjami kultury (Młodzieżowy Dom Kultury, Państwowa Szkoła Muzyczna w Gorlicach, Gorlickie Centrum Kultury). Te wspólne przedsięwzięcia integrują gorlickie instytucje oświatowe i kulturalne, mają szerszy zasięg i pozwalają wypracować atrakcyjniejszą formę.

Arteterapia w bibliotece

Dobroczynne skutki oddziaływania przez sztukę znane były już w starożytności. Od 2001 r. w bibliotece są prowadzone zajęcia z elementami biblioterapii i bajkoterapii, która jest coraz częściej stosowana jako metoda wspomagająca dzieci w sytuacjach trudnych. Biblioteka ze względu na swoje zbiory, klimat jest bardzo dobrym miejscem na wdrażanie tej metody. Do tej pory zajęcia z elementami biblioterapii prowadziliśmy m.in. dla dzieci ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Szymbarku, SOSW w Kobylance, Świątlicy Parafialnej „Przystań” w Gorlicach.

Ustawicznie podnosimy swoje kompetencje – ukończyliśmy Kurs Biblioterapii II stopnia, uczestniczymy w kursach doszkalających, konferencjach. Wymianie doświadczeń sprzyja również przynależność do Sądeckiego Koła Polskiego Towarzystwa Biblioterapeutycznego, które działa przy PBW w Nowym Sączu.

Zaczarowane teatrzyki

Ciekawą formą wykorzystania terapeutycznych właściwości sztuki jest „Przegląd Zaczarowanych Teatrzyków”. Wspólnie z Gorlickim Centrum Kultury organizujemy od dwóch lat integracyjny przegląd teatrzyków dziecięcych połączony z bałem karnawałowym. Do udziału w przeglądzie zapraszamy dzieci ze szkół, placówek opiekuńczych, świetlic środowiskowych. Dzięki tej idei uczestnicy

mają możliwość pokazania szerszej publiczności efektów wielomiesięcznej pracy. Nagrodą jest udział w integracyjnym balu karnawałowym i słodki poczęstunek. Honorowy patronat nad imprezą objął burmistrz miasta Gorlice, a finansowo nasze przedsięwzięcie wspiera Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Gorlicach.

Mini Galeria jest zaledwie namiastką powierzchni wystawienniczej, którą chcielibyśmy stworzyć aby promować twórczość dzieci i nauczycieli. Do tej pory udało nam się zaprezentować prace uczniów ze SOS-W w Szymbarku (wystawa fotograficzna „Szczęśliwy ten dom, gdzie boćki są”, wystawa prac o tematyce świąteczno-zimowej), Świątlicy parafialnej „Przystań w Gorlicach” (Bożonarodzeniowe kartki świąteczne), Zespołu Szkół w Szymbarku („Malarstwo Stanisława Wyspiańskiego widziane oczami dzieci”). W naszej Mini Galerii prezentujemy również prace uczestników zajęć biblioterapeutycznych.

Akcje ogólnopolskie, regionalne

Biblioteka włącza się w akcje o zasięgu regionalnym i ogólnopolskim: „Rok Kazimierza Wielkiego” obchodzony przez Stowarzyszenie Miast Kazimierza Wielkiego, „Cała Polska Czyta Dzieciom”, Bookcrossing, majowe obchody Tygodnia Bibliotek, Dni Bezpiecznego Internetu.

To tylko niektóre formy z podejmowanych przez nas działań. Systematycznie staramy się poszerzać i uatrakcyjnić naszą ofertę. Bardzo inspirują nas pomysły, przykładowe formy pracy pedagogicznej zamieszczane na łamach czasopism fachowych. Czynimy starania, aby nasza biblioteka była dobrym, przyjaznym miejscem dla każdego czytelnika.

MAŁGORZATA ROMAŃSKA

PBW w Nowym Sączu Filia w Gorlicach

MAŁGORZATA JANUSZ

PBW w Nowym Sączu Filia w Gorlicach

NOWE OBIEKTY BIBLIOTECZNE

Biblioteka Politechniki Poznańskiej zaprasza do nowego budynku

Otwarcie nowego budynku Biblioteki Politechniki Poznańskiej w kampusie Politechniki Poznańskiej nad brzegiem Warty miało miejsce 1 września 2011 r. Tradycyjnego przecięcia wstęgi dokonali: prorektor uczelni prof. dr hab. inż. Karol Nadolny, projektant biblioteki prof. dr hab. inż. arch. Marian Fikus oraz dyrektor biblioteki Halina Ganińska i kanclerz uczelni dr inż. Janusz Napierała. Liczni uczestnicy tej uroczystości, którzy przybyli z bibliotek akademickich, publicznych, pedagogicznych i szkolnych z całej Polski, mieli możliwość zwiedzenia nowej przestrzeni biblioteki i zapoznania się z najważniejszymi nowoczesnymi rozwiązaniami funkcjonalnymi.

Otwarcie biblioteki towarzyszyła wystawa „Dwa wieki biblioteki”. Pamiątką tego pięknego dnia jest wspólne, jednoczące wszystkie rodzaje bibliotek w jesiennym słońcu, zdjęcie na agorze przed kompleksem biblioteki i centrum wykładowo-konferencyjnym na terenie kampusu Warta.

Biblioteka Politechniki Poznańskiej – już w nowocześnie wyposażonym budynku – zapewnia wygodny i szybki – ze względu na przyjazne miejsca do nauki i pracy naukowej – dostęp do tradycyjnych zbiorów drukowanych oraz bardziej efektywne wykorzystanie licencjonowanych źródeł elektronicznych i otwartych zasobów wiedzy, szczególnie cennych w procesie zdalnego i samodzielnego studiowania oraz prowadzenia badań naukowych. Zapewnia pomoc i konsultacje – na miejscu i zdalnie – wysoko wykwalifikowanej kadry: bibliotekarzy i specjalistów informacji naukowej z zakresu szeroko rozumianych dziedzin nauk technicznych z podstawami nauk matematyczno-fizycznych oraz nauki o zarządzaniu, jak również nowoczesnymi inter- i transdyscyplinami.

Usługi informacyjne koncentrują się na trzech poziomach: (1) podstawowym dotyczącym baz danych bibliograficznych oraz katalogów online, (2) pełnotekstowym polegającym na dostarczaniu



tekstów i organizowaniu dostępu do publikacji elektronicznych, czasopism, książek, artykułów i zbiorów specjalnych, (3) dziedzinowym wyrażającym się wieloaspektowym wyszukiwaniem tematów, dyscyplin oraz inter- i transdyscyplin.

Biblioteka zajmuje dwie kondygnacje: 3325 m² powierzchni użytkowej na ogółem 4200 m². Przestrzeń czytelników/użytkowników zajmuje 1570 m² (37,39%), magazyny kompaktowe stanowiące zaplecze zbiorów – odpowiednio na parterze i piętrze 960 m² (22,86%), przestrzeń pracowników biblioteki 795 m² (18,93%), komunikacja i sanitariaty 875 m² (20,83%). Na jedno miejsce w bibliotece przypada 92 studentów. Około 40% zbiorów jest w wolnym dostępie. Pracownicy biblioteki pełnią dyżury na pięciu stanowiskach INFO.

Parter biblioteki to otwarta przestrzeń dla użytkowników, gdzie znajdują się katalogi: online i kartkowy zbiorów dawnych; stanowiska czytelnicze i komputerowo-czytelnicze z dostępem do baz nielicencjonowanych; aktywny księgozbiór dydaktyczny (tzw. studencki) samoobsługowy z wolnym

dostępem do półek oraz stanowiskiem czytelnika z funkcją samowypożyczeń i samozwrotów (tzw. self-check); pojedyncze miejsca do przejrzenia książek i pokój pracy zespołowej; wreszcie wypożyczalnie: miejscowa i międzybiblioteczna. Wkrótce znajdzie się – przy wejściu do biblioteki od strony rampy – wrzutnia do zwrotu wypożyczonych książek czynna 24h przez 7dni.

Piętro biblioteki to otwarta przestrzeń czytelników oraz e-biblioteki: dostęp do katalogu online i wszystkich baz danych; czytelnia z wolnym dostępem do półek (gdzie książki są ułożone wg działów), z pojedynczymi stanowiskami czytelniczymi i komputerowo-czytelniczymi (w tym: 9 boksów jednoosobowych), stanowiska specjalistyczne dla studentów z dysfunkcjami; informatorium e-biblioteki z księgozbiorem informacyjno-bibliograficznym oraz dwa pokoje pracy zespołowej i sala seminaryjna.

Biblioteka od 1998 r. pracuje w zautomatyzowanym systemie bibliotecznym HORIZON, a od roku akademickiego 2011/2012 zintegrowa-



Fotografie: Jakub Bajer, Krzysztof Ober

nym dodatkowo z technologią radiową RFID, tj. systemem kontroli, udostępniania i ochrony zbiorów bibliotecznych (ang. RFID Radio Frequency Identification). Dzięki technologii RFID czytelnik może samodzielnie wypożyczać i zwracać książki z aktywnego księgozbioru dydaktycznego na tzw. stanowisku czytelnika, bez pomocy bibliotekarza; książki wypożyczane są oznaczone odpowiednim kodem, natomiast bramki kontrolne RFID, zainstalowane na wejściu/wyjściu z przestrzeni biblioteki (parteru oraz piętra) stanowią ochronę przed niekontrolowanym i nieuprawnionym wyniesieniem zbiorów bibliotecznych poza bibliotekę oraz obsługę aplikacji bibliotecznej na karcie ELS (Elektronicznej Legitymacji Studenckiej).

Wkrótce zostanie zainstalowana wrzutnia do zwrotów wypożyczonych książek czynna 24h/7 dni oraz funkcje: porządkowania zbiorów udostępnianych w wolnym dostępie (księgozbiorów: dydaktycznego i czytelni), jak i wyszukiwanie przedstawionych książek przez czytelników, wreszcie inwentaryzacja (skontrum) zbiorów bibliotecznych w przestrzeniach wolnodostępnych i magazynach zamkniętych.

Biblioteka w nowym budynku oferuje zintegrowane usługi biblioteczno-informacyjne, na które składają się: system HORIZON, technologia RFID oraz wirtualna biblioteka nauki – dostęp z portalu Biblioteki PP. Obejmuje ona wirtualną organizację działań poprzez wprowadzenie narzędzi zarządzających dostępem do zasobów informacyjno-źródłowych e-biblioteki, usługi z poziomu katalogu online BPP, inne usługi specjalistyczne z wykorzystaniem takich form jak: formularze, e-mail, scape, facebook etc., przewodnik po serwisie www, a także usługi dydaktyczne z wykorzystaniem nowych technologii, m.in. e-learningu i baz danych dla potrzeb dydaktyki.

Nowa biblioteka wyposażona jest w nowoczesne media – monitoring, multimedia i automatykę; do dyspozycji użytkowników jest nowoczesny sprzęt komputerowy (komputery, drukarki, skanery), internet stały i bezprzewodowy (WiFi) oraz sprzęt reprograficzny.

Biblioteka zaprasza wszystkich czytelników i użytkowników zainteresowanych piśmiennictwem i zasobami cyfrowymi z zakresu szeroko rozumianych dziedzin nauk technicznych z pod-

stawami nauk matematyczno-fizycznych oraz nauki o zarządzaniu, jak również nowoczesnymi inter- i transdyscyplinami. Biblioteka zaprasza także do skorzystania z usług biblioteczno-informacyjnych oferowanych zarówno bezpośrednio, jak i zdalnie, poprzez portal biblioteki <http://library.put.poznan.pl>. Zaprasza także wszystkich chętnych do współpracy i partnerstwa.

* * *

Uroczystość otwarcia zainaugurowała dwudniową ogólnopolską konferencję naukową poświęconą budownictwu bibliotecznemu pt. „Biblioteka XXI wieku, nowoczesna architektura, funkcjonalne wyposażenie, pomysłowe aranżacje – trzy lata po Kielcach – najnowsze realizacje” (1-2 września 2011 r., Poznań, Kiekrz), pod honorowym patronatem JM Rektora Politechniki Poznańskiej, prof. dra hab. inż. Adama Hamroła. Głównym organizatorem konferencji był Zarząd Główny Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, współorganizatorem Biblioteka Politechniki Poznańskiej, a także Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu. Otwarcia konferencji dokonali w imieniu organizatorów: prof. dr hab. inż. Karol Nadolny prorektor Politechniki Poznańskiej oraz Elżbieta Stefańczyk – przewodnicząca Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich.

Konferencja zgromadziła bibliotekarzy z całej Polski, w liczbie około 180. Można zaryzykować stwierdzenie, że zarówno otwarcie nowej Biblioteki Politechniki Poznańskiej, jak i konferencja były świętem całego środowiska bibliotekarskiego; ale także architektów, którzy w swoich projektach podjęli się próby zawarcia ducha filozofii biblioteki, co – wbrew powszechnemu mniemaniu – nie jest przedsięwzięciem prostym. W kularach można było pogłębić swoje spojrzenie na bibliotekę jako propozycję architektoniczną, jako niepowtarzalną wielowiekową instytucję i jako miejsce najbardziej odpowiednie dla czytelnika i użytkownika przestrzeni biblioteki.

BIBLIOTEKA ZAWSZE PO DRODZE
NIE MIJAM – WCHODZĘ

HALINA GANIŃSKA
dyrektor Biblioteki Politechniki Poznańskiej

Recepta na sukces biblioteki

Rozmowa z Dorotą Skotnicką – dyrektorem MBP w Podkowie Leśnej

Jadwiga Chruścińska: **W rankingu Rzeczpospolitej i Instytutu Książki prowadzona przez Panią od grudnia 2007 r. Biblioteka Publiczna w Podkowie Leśnej zajęła V miejsce w konkursie na najlepszą bibliotekę w miejscowości do 15 tys. mieszkańców, a I miejsce wśród placówek bibliotecznych na Mazowszu. Czy spodziewała się Pani takiego wyniku?**

Dorota Skotnicka: Nie, ponieważ po wypełnieniu otrzymanej od organizatorów ankiety, powróciliśmy do codziennej pracy, nie zastanawiając się nad swoimi szansami. Zważywszy, że począwszy od stycznia 2012 r. nasza biblioteka rozpocząć miała (i rozpoczęła) wdrażanie systemu bibliotecznego MAK+, ogrom zadań jakim podolać musi skromna 3 osobowa załoga (włącznie z dyrektorem), jest znaczący i dlatego jesteśmy obecnie skupione na tym przedsięwzięciu.

Informacja o tym, że Miejska Biblioteka Publiczna im. Poli Gojawiczyńskiej w Podkowie Leśnej znalazła się w szacownym gronie Laureatów, zaskoczyła nas i niezwykłe ucieszyła, gdyż była to fantastyczna nagroda – w sferze emocjonalnej – budująca morale i wzmacniająca motywację.

Niemalże do ostatniej chwili nie wiedziałyśmy, które miejsce zajęła biblioteka podkowieńska.

Szczególnym wyróżnieniem jest dla nas, związany z wynikiem rankingu, list gratulacyjny otrzymany od marszałka województwa mazowieckiego – Adama Struzika.

J. Ch.: W jakiej bibliotece rozpoczęła Pani pierwszą pracę zawodową? Z jakimi bibliotekami była Pani związana w kolejnych latach?

D. S.: Placówką, w której rozpoczęłam pracę jako rodowita wrocławianka była jedna z wrocławskich bibliotek naukowych, następnie przyszła kolej na bibliotekę szkolną i ostatecznie już na Mazowszu bibliotekę publiczną. W 2007 r. przystąpiłam do konkursu na dyrektora Miejskiej Biblioteki



Publicznej im. Poli Gojawiczyńskiej. Po zapoznaniu się przez komisję konkursową, w skład której oprócz władz lokalnych weszła Barbara Stępniewska – kierownik Działu Instrukcyjno-Methodycznego Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy – Biblioteki Głównej Województwa Mazowieckiego, z przedstawionymi przez kandydatów koncepcjami organizacyjno-programowymi i finansowymi zostałam wybrana na stanowisko, o które aplikowałam.

J. Ch.: W ciągu zaledwie kilku lat przekształciła Pani MBP w Podkowie Leśnej w nowoczesną placówkę kultury, edukacji i informacji, przy niewielkiej liczbie pracowników. Czy może Pani przedstawić czytelnikom „Poradnika Bibliotekarza” swoje najważniejsze dokonania w tej bibliotece?

D. S.: Jak już wspominałam główne założenia zawarte były w przygotowanej przeze mnie koncepcji organizacyjno-programowej i finansowej. W dokumencie tym główny nacisk położyłam na tworzenie wizerunku biblioteki jako miejsca otwartego na potrzeby wszystkich grup wiekowych i społecznych. Szczególną troskę stanowiło zbudowanie podstaw technologicznych tak, by nowe rozwiązania pozwoliły poprawić jakość obsługi czytelników i pracy bibliotekarzy. Jako wizytówkę mogę przedstawić stronę internetową biblioteki podkowieńskiej www.mbp-podkwoalesna.pl, która wykorzystuje najnowszą technologię HTML5 i spełnia kryteria międzynarodowego standardu zgodności W3C.



Biblioteka w Podkowie Leśnej
otoczona jest pięknym terenem zielonym

Jednak podstawę stanowiło zbudowanie dobrze zmotywowanego zespołu. Zadanie nie było proste, ale udało się. Co prawda pracownicy merytoryczni biblioteki, to jak wspominałam 3 osoby włącznie z dyrektorem i nie ukrywam, że nie jest łatwa w tych warunkach organizacja sprawnego funkcjonowania placówki, przy wizytach dziennych do 70 osób i 1313 zarejestrowanych w 2011 r. czytelnikach oraz zakupie nowości na poziomie ok. 100 tytułów miesięcznie. Z tymi problemami borykają się również koleżanki w innych bibliotekach. Oprócz działań stricte bibliotecznych, lecz postrzeganych nieco szerzej, realizujemy m.in. ogólnopolskie wypożyczenia międzybiblioteczne, udostępniamy książkę mówioną na kasetach magnetofonowych (wypożyczanych z Centralnej Biblioteki Związku Niewidomych), naszym czytelnikom oferujemy audiobooki na nośnikach CD w językach: polskim, angielskim i niemieckim.

Sądzę, że należy też wspomnieć o ciekawszych inicjatywach z zakresu promocji czytelnictwa:

- założonym w 2008 r. Klubie Pod Mądrym Smokiem, w którym dwa razy w tygodniu czytamy głośno dzieciom do 5 roku życia, cyklicznie także w j. angielskim,

- Nocach w Bibliotece (spotkania tematyczne),
- czterech sekcjach (3 młodzieżowo-dziecięce i jedna dla dorosłych) Dyskusyjnego Klubu Książki,
- spotkaniach autorskich (ok. 8-10 rocznie),
- współdziałanie w organizowanym cyklicznie Festiwalu Otwarte Ogrody, podczas którego osoby prywatne i instytucje otwierają swoje ogrody (biblioteka dysponuje pięknym terenem zielonym), odbywają się tam różne, często niekonwencjonalne spotkania i aktywności (w 2011 r. była to Brwinowsko-Podkowieńska Misja Specjalna – poświęcona A. F. Ossendowskiemu),

- plenerowej Czytelnicy Pod Modrzewiami, na terenie której podobnie jak w budynku biblioteki działa HotSpot z możliwością udostępnienia sieci internet dla ok. 50 użytkowników,

- udziale w organizowanym przez Bibliotekę Publiczną m.st. Warszawy Bibliotekę Główną Województwa Mazowieckiego konkursie głośnego czytania w j. angielskim,

J. Ch.: Jakie priorytety Pani założyła, na co starała się Pani zwrócić uwagę?

D. S.: Podstawą była idea, która została mi przekazana podczas wykładów z zakresu bibliotekoznawstwa i informacji naukowej Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Wrocławskiego, mianowicie specyficzny charakter zawodu bibliotekarza, rozumianego jako posłannictwo. Idealna biblioteka zawsze kojarzyła mi się z miejscem, w którym panuje przyjazna atmosfera. I tak, dobra, pełna zaufania i wzajemnego zrozumienia atmosfera wśród pracowników przekłada się na zadowolenie czytelników, którzy są mile widziani, ciepło witani i obdarzani wszelką możliwą pomocą, podczas trudnych często zadań związanych z wyszukiwaniem potrzebnych publikacji, informacji, a także udzielaniem wsparcia, właśnie poprzez stworzenie bezpiecznego miejsca, w którym można oczekiwać pomocy. Priorytet to biblioteka jako instytucja promująca wiedzę, kulturę, a przede wszystkim kulturę osobistą.

J. Ch.: Jaka jest recepta na sukces?

D. S.: Sądzę, że jest tylko jedna recepta na sukces, rozumiany jako akceptacja czytelników – praca. Wiedzą o tym doskonale wszyscy bibliotekarze. Zawód ten często określany jako zajęcie dla pasjonatów, wymaga ogromnego zaangażowania. Większość z nas traktuje pracę w bibliotece jako powołanie. Nie jest to zwykła praca. Uważam, że niezwykle trafnie opisał fenomen zawodu bibliotekarza prof. Marcin Drzewiecki wskazując, iż „jest to jeden z ostatnich zawodów zaufania społecznego”. W tej kwestii nic nie zmieniło się od tysiącleci. Owszem co jakiś czas pojawiają się nowe pomysły na bibliotekę, która ma rywalizować, a to z domem kultury, a to z innymi instytucjami publicznymi. Wprowadza to zamęt zarówno do umysłów naszych czytelników, a także bibliotekarzy, którzy otwarci na wszelkie propozycje, dają się czasem ponieść tym modom. Jednak nie dajmy się temu zwieść, rola biblioteki jest jasno określona

na – jest to miejsce, w którym możemy dotrzeć do wszelakich informacji (korzystając z różnych nośników – tradycyjnych papierowych i elektronicznych), poszerzyć swoje kompetencje kulturowe. Jedną z niezwykle istotnych funkcji biblioteki, o której rzadko się wspomina jest funkcja terapeutyczna. Biblioteka to miejsce bezpieczne, neutralne światopoglądowo, wolne od zgiełku życia codziennego i szumu informacyjnego, miejsce, gdzie każdy może znaleźć chwilę wytchnienia przy ulubionej lekturze, rozmowie z innym czytelnikiem, bibliotekarzem będącym powiernikiem, słuchaczem, przyjazną „duszą”, która rozmową i właściwą lekturą wesprze w sytuacjach, wydawałoby się bez wyjścia.

J. Ch.: Jaka jest biblioteka dzisiaj?

D. S.: Biblioteka podkowińska jest dziś placówką nowoczesną, a mimo to nie pozbawioną szczególnego charakteru, związanego z historią i tradycjami literackimi Podkowie Leśnej i pobliskiego Stawiska. A co dla nas najważniejsze, jest miejscem, które jest chętnie i licznie odwiedzane przez podkowian.

J. Ch.: Z jakimi instytucjami Pani biblioteka współpracuje?

D. S.: Założonym przeze mnie priorytetem jest współdziałanie ze wszystkimi zainteresowanymi współpracą, dlatego też nasze szeregi wspiera liczna grupa wolontariuszy, rekrutujących się zarówno spośród młodzieży, jak i osób w sile wieku. Staramy się, z sukcesem, nawiązywać współpracę z, m.in.:

- instytucjami związanymi z promocją książki i czytelnictwa (Instytut Książki),
- bibliotekami wszystkich szczebli, także uniwersyteckimi (w Warszawie, Zielonej Górze) na terenie całej Polski,
- domami kultury,
- szkołami publicznymi i niepublicznymi – począwszy od placówek podkowińskich,
- renomowanymi oficynami wydawniczymi (Wydawnictwo Arkady),
- lokalnymi i ogólnopolskimi (Ośrodek KARTA) instytucjami pożytku publicznego,

- muzeami (Muzeum Anny i Jarosława Iwaszkiewiczów, Muzeum Historyczne m.st. Warszawy),
- czasopismami zawodowymi.

J. Ch.: Interesuje się Pani szeroko rozumianym bibliotekarstwem i procesem jego unowocześnienia w Polsce? Jak Pani ocenia przemiany polskich bibliotek? Na jakie trudności napotykają bibliotekarze? Co jest słabą stroną polskiego bibliotekarstwa, a co jego atutem?

D. S.: Od wielu lat z uwagą obserwuję zmiany zachodzące w polskim bibliotekarstwie. Mimo że wiele zmian dotyczących unowocześnienia procesów związanych z gromadzeniem, opracowaniem i udostępnianiem zbiorów należy uznać za pozytywne, to jednak uważam, że wciąż zbyt mały nacisk kładzie się na działania związane z czysto bibliotekarskim charakterem pracy. Małe budżety bibliotek w połączeniu ze zbyt dużym „motywowaniem”, czasem wręcz naciskami na realizowanie działań całkowicie rozbieżnych z podstawowymi zadaniami bibliotek, realizowane są kosztem dostępności informacji o księgozbiorach. Zwłaszcza w mniejszych miejscowościach powoduje to odsuwanie „na potem” tworzenia katalogu online, elektronicznego systemu wypożyczeń, które w nie mniejszym stopniu, niż dodatkowo prowadzone przez bibliotekarzy kursy i szkolenia komputerowe, zmniejszyłyby poziom wykluczenia cyfrowego osób należących do grup ryzyka. Dzięki powszechnej cyfryzacji bibliotek z wykorzystaniem jednolitego systemu, można byłoby zbudować platformę do stworzenia realnej sieci bibliotecznej. Wdrożenie ujednoczonego systemu dostępu do zbiorów, przyjmijmy na początek – bibliotek publicznych, realizację czego rozpoczął już Instytut Książki swoim systemem MAK+, mogłoby stanowić milowy krok na drodze do zintegrowania polskich bibliotek, dając im tym samym niewątpliwą atut w „świecie kultury obrazkowej”.

J. Ch.: Gratuluję nagrody i dziękuję za interesującą rozmowę.

Z DOROTĄ SKOTNICKĄ, dyrektorem MBP w Podkowie Leśnej rozmawiała

JADWIGA CHRUSCIŃSKA

ZAPRENUMERUJ „PORADNIK BIBLIOTEKARZA” – WARTO!



Stanisław Wyspiański – „gościem honorowym” jubileuszu 65-lecia Biblioteki w Węgrzeczach

Z racji jubileuszu 65-lecia Biblioteki w Węgrzeczach, 29 listopada 2011 r. odbyły się uroczyste obchody rocznicy, które stały się okazją do przypomnienia węgreczkiego okresu życia Stanisława Wyspiańskiego. To tutaj 105 lat temu, w 1906 r. artysta wraz z rodziną przeprowadził się z Krakowa.

Wyspiański, chcąc zapewnić byt rodzinie, a zwłaszcza zadowolić tęskniącą za wiejskim życiem żonę Teofilę, zakupił posiadłość w Węgrzeczach. W domu na wzgórk, znajdowała się słynna szafirowa pracownia Wyspiańskiego – największy pokój w przedniej części budynku. Bliskość natury, czyste powietrze, spokój i sielskie otoczenie wpływały bardzo korzystnie na pogarszający się stan zdrowia artysty. Dodatkowo, dzięki stałej opiece ciotki Stankiewiczowej, która go wychowała, polepszenie było znaczne. Lekarze rokowali autorowi *Wesela* długie lata pracy. To w Węgrzeczach powstał dramat *Cyd*, który wystawiony na scenie w październiku 1907 r., został niezwykle pozytywnie przyjęty przez Krakowian. Tworzone były również dramaty *Zygmunt August* i *Juliusz II*.

W sierpniu 1907 r. w posiadłości Wyspiańskich urządzono huczne dożynki. Zebrani goście – Ci z miasta, jak i miejscowa ludność znosili artyście, niczym dziedzicowi, barwne wieńce dożynkowe. Wzruszony do łez poeta obserwował radosne płąsy zebranych, kolorowe stroje, ludowe obyczaje. Przede wszystkim jednak spostrzegł, jak bardzo szczęśliwa w Węgrzeczach jest Teosia.

Po okresie poprawy, stan zdrowia artysty znacznie się pogorszył. Powstał wtedy słynny autoportret, najtragiczniejszy spośród autoportretów malarzy. Przedstawia on, znacznie zniekształconą przez chorobę, twarz poety.

Do zaawansowanego stadium kiły, czyniącej w organizmie znaczne spustoszenie, doszła niewydolność nerek. Niezwykle samotny, przykuty do łóżka w czterech ścianach, mając w sercu żonę

i dzieci, zmarł w krakowskiej lecznicy 28 listopada 1907 r. Pogrzeb artysty w iście królewskim stylu, stał się manifestacją narodową. Towarzyszyły mu tysiące ludzi, hejnał mariacki oraz Dzwon Zygmunta.

* * *

Postać Stanisława Wyspiańskiego towarzyszyła obchodom jubileuszu 65-lecia biblioteki. W pierwszej części uroczystości, w Bibliotece w Węgrzeczach odsłonięto popiersie artysty oraz tablicę pamiątkową, których autorem jest Kazimierz Małski – artysta z Woli Zachariaszowskiej. Odsłonięcia dokonał wójt gminy Zielonki Bogusław Król, kierownik Muzeum Stanisława Wyspiańskiego w Kamienicy Szolayskich oddział Muzeum Narodowego w Krakowie Józef Janarek oraz wicedyrektor Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej Anna Wiśniewska.

Zaproszonych gości, wśród których nie zabrakło przedstawicieli samorządu gminy Zielonki, wykładowców Instytutu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, środowiska bibliotekarskiego na czele z Dorotą Furman – dyrektorem Biblioteki Powiatowej w Jerzmanowicach, reprezentantów wielu innych instytucji kultury i oświaty oraz regionalnych działaczy i artystów, przywitał dyrektor Biblioteki Publicznej w Zielonkach Mariusz Zieliński.

Odczytano również listy gratulacyjne od dr. Tomasza Makowskiego – dyrektora Biblioteki Narodowej oraz ministra kultury i dziedzictwa narodowego Bogdana Zdrojewskiego. Mariusz Zieliński przybliżył zaproszonym gościom historię Biblioteki w Węgrzeczach.

Mimo iż pierwsze załączki bibliotekarstwa publicznego na terenie gminy Zielonki sięgają XIX w., o bibliotece z prawdziwego zdarzenia możemy mówić dopiero po II wojnie światowej. Dokładna data założenia Gminnej Biblioteki w Węgrz-

cach jest trudna do ustalenia. Prawdopodobnie było to pod koniec 1946 r. Obecnie Biblioteka w Węgrzcach działa jako filia Biblioteki Publicznej w Zielonkach. Prowadzi ją Anna Gzyl, która z satysfakcją wykonuje swoją pracę od 30 lat.

Biblioteka gromadzi zbiory dostosowane do potrzeb wszystkich grup użytkowników. Swoje miejsce mają również publikacje dotyczące Krakowa i Małopolski, czasopisma bieżące, głównie dzienniki oraz literatura dla dzieci i młodzieży. Prężnie działająca filia organizuje liczne spotkania z czytelnikami, jak Dyskusyjny Klub Książki oraz lekcje biblioteczne z dziećmi i młodzieżą. Szczególną aktywność biblioteki na terenie gminy Zielonki podkreślił wójt w przemówieniu powitalnym.

Część artystyczną rozpoczął koncert w wykonaniu uczniów Państwowej Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej II stopnia im. Fryderyka Chopina w Krakowie. Utalentowani uczniowie, pod okiem Ryszarda Osiaka, wykonali utwory z repertuaru klasyków, m.in. Jana Sebastiana Bacha, Josepha

Haydna i Wolfganga Amadeusza Mozarta. Uroczysty koncert, podzielony na dwie części rozdzielał wykład Kamili Podniewskiej z Muzeum Narodowego w Krakowie nt. ostatnich piętnastu miesięcy życia Stanisława Wyspiańskiego, które artysta spędził na Ziemi Węgrzeckiej, wzbudził on wśród gości duże zainteresowanie. Józef Janarek z Muzeum Stanisława Wyspiańskiego w Kamienicy Szolayskich wspominał dodatkowo, że dzięki artyście, Węgrzce mogły stać się drugimi Bronowicami – ośrodkiem Młodej Polski.

Punktem kończącym uroczyste obchody był tort urodzinowy. Oficjalne obchody jubileuszu 65-lecia Biblioteki w Węgrzcach ze Stanisławem Wyspiańskim w tle, upłynęły w miłej atmosferze. Goście wymieniając słowa uznania, gratulacje i podziękowania, w kameralnym gronie wspominali dokonania zarówno Biblioteki w Węgrzcach, jak i samego artysty.

EWELINA CYBULA

młodszy bibliotekarz, pracownik
Biblioteki Publicznej w Zielonkach

Jak wychować „cyfrowego Homo Sapiens”?

Pomysł Olimpiady Medialnej wziął się z przeświadczenia, że zbyt wiele mówi się o społeczeństwie informacyjnym, cyfrowym, a zdecydowanie zbyt mało o jakości obywateli tego społeczeństwa. Powstała co prawda niedawno koncepcja „cyfrowego Homo Sapiens”, który miałby funkcjonować w fizycznej wręcz łączności z zasobami cyfrowymi i w ten sposób do własnej inteligencji dołączałby inteligencję wirtualną, stając się tym samym posiadaczem „cyfrowej mądrości”, jednak pomysł ten wydaje się nieco naciągany i nazbyt futurologiczny. Osobiście wiele zdroworozsądkowe podejście, które mówi, że dopiero zdobycie wiedzy i nabycie umiejętności w jakiejś dziedzinie pozwala na kontrolę gigantycznych zasobów cyfrowych, do jakich mamy dostęp, i ich sensowne wykorzystywanie. Łatwo może się bowiem okazać, że wymarzone cyfrowe światy będą zamieszkiwali małpio zręczni w technologiach cyfrowi troglodyci, których będzie można nabrać na najprostszą (choć technologicznie wyrafinowaną) manipulację.

Nasza Olimpiada będzie więc najpierw solidnym sprawdzianem wiedzy, a następnie stworzy

możliwość do wykazania się twórczymi umiejętnościami, a także zdolnością do współpracy w zespole. Pierwsze dwa etapy będą polegały na rozwiązaniu multimedialnych testów w trybie online, zaś etap finałowy będzie się składał z dwu części: pierwsza będzie polegała na stworzeniu w domu multimedialnej pracy na zadany temat, natomiast druga będzie miała miejsce w czasie dwudniowego zjazdu finałowego w Warszawie.

Uczestnicy, pracując w utworzonych *ad hoc* zespołach będą musieli stworzyć kolejną pracę, tym razem wspólną. Będzie to więc także ćwiczenie umiejętności społecznych, a nie tylko pokaz indywidualnych zdolności. Wcześniej, uczestnicy będą mogli ćwiczyć wiedzę poprzez rozwiązywanie próbnych testów udostępnionych na stronie projektu (www.olimpiada-medialna.edu.pl). Możliwości ćwiczenia umiejętności indywidualnej i zespołowej pracy nad własnymi pracami medialnymi daje Fundacja Nowe Media udostępniając na stronie www.mam.media.pl narzędzia do ich tworzenia oraz dostęp do zasobów wiedzy m.in. w postaci wywiadów z czołowymi dziennikarzami.

Internetowa rejestracja do udziału w Olimpiadzie ruszyła w połowie listopada ub.r. Testy odbędą się w marcu i kwietniu tego roku, a finał w końcu maja. Mamy nadzieję na udział co najmniej kilku tysięcy licealistów i gimnazjalistów. Serwery, na których odbędą się testy będą przygotowane na 10 tysięcy jednoczesnych sesji.

Głównymi nagrodami w Olimpiadzie Medialnej będą indeksy (oraz roczne czesne) wyższych uczelni: Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej, która jest głównym partnerem merytorycznym Olimpiady, oraz Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Specjaliści od edukacji medialnej z tych właśnie uczelni, pod naukowym kierownictwem znanego medioznawcy, prof. Wiesława Godzica, będą też odpowiedzialni za poziom merytoryczny pytań i zadań olimpijskich. W pracach jury w fazie finałowej będą brali udział wybitni dziennikarze i medioznawcy. Można się więc spodziewać, że uczestnikom nie będzie łatwo, ale wygrana w takim konkursie będzie tym bardziej satysfakcjonująca.

Oczywiście zestawy pytań dla gimnazjalistów będą inne niż te dla licealistów, podobnie nagrody. Gimnazjaliści nie będą mogli otrzymać indeksów, więc dla nich przygotowane zostaną najnowocześniejsze narzędzia dla „cyfrowych obywateli”: laptopy, tablety, smartfony, specjalistyczne oprogramowanie itp.

Mamy nadzieję na współdziałanie bibliotekarzy w naszym konkursie. Już poprosiliśmy Stowarzyszenie o wskazanie odpowiedniej osoby do prac w Jury oceniającym prace finałowe. Liczymy także na to, że będziecie Państwo dla zainteresowanych udziałem w konkursie młodych ludzi przewodnikami i pomocnikami. Nasz konkurs postrzegamy nie jako wydarzenie jednorazowe, ale jako początek cyklicznej imprezy, która będzie się odbywała co roku i będzie w sposób praktyczny pomagała młodzieży odnaleźć się w cyfrowym świecie. Jako dobra inwestycja na przyszłość.

ROBERT BOGDAŃSKI
prezes Fundacji Nowe Media

Od kabaretu po twórczość literacką...

Rzadko kiedy mamy okazję gościć w progach biblioteki, tak niezwykłego gościa. Barbara Rybałtowska jest z pewnością osobą nietuzinkową. Jak sama mówi o sobie: „przed laty w środowisku chałturników krążyła o mnie taka dykteryjka: śpiewa, tańczy, recytuje, pisze teksty i stepuje”.

Czytelnicy MBP w Grójcu znają ją jako autorkę książek napisanych ciepłym, ujmującym językiem. Pewnie dlatego nie ma tych książek na bibliotecznych półkach, są ciągle w czytaniu. Na każdą jest kolejka czekających. Najbardziej popularna jest

saga opowiadająca historię matki i córki na tle burzliwych dziejów Polski XX w. Saga obejmuje następujące książki: *Bez pożegnania*, *Szkoła pod baobabem*, *Koło graniaste*, *Mea culpa*. Jest autorką także powieści *Kuszenie losu*, *Romanse w Paryżu*, i ostatnio wydanej – *Magia przeznaczenia*.

Barbara Rybałtowska jest taka, jak bohaterki jej książek. Pomimo tragicznych zdarzeń, które były jej udziałem – jako mała dziewczynka podczas II wojny światowej została wraz z matką wywieziona na Syberię, skąd przez Pakistan, Iran, Ugandę wróciła do Polski – patrzy na świat z radością życia, ciepłą życzliwością i humorem, dziękując za czas darowany. Taki tytuł będzie miała ostatnia – piąta część sagi.



Barbara Rybałtowska w MBP w Grójcu

Na spotkaniu, które zorganizowała Wypożyczalnia dla Dorosłych w ramach projektu Biblioteka dla Seniora, licznie zgromadzoną publiczność pisarka oczarowała wyglądem (stąd komplementy od publiczności), poczuciem humoru i barwnymi opowieściami ze swojego życia, bo jak mówi: „miałam wiele szalonych i nieprawdopodobnych przypadków jak choćby ten, gdy z paryskiego kabaretu Rasputin porwać mnie usiłował sam następca tronu

(dziś władca) Arabii Saudyjskiej. Udaremniłam, głupia... Mogłam mieć własne szyby naftowe, a tak, co... jestem prostą pisarką". Na kobietach wrażenie zrobiło jej spotkanie z Alain Delonem. Opowiadała też o swoich przyjaźniach z Barbarą Wrzesińską, Olgą Lipińską czy Barbarą Brylską. Uczestnicy zaś pytali m.in. o sposób, w jaki pisze książki, jakie zna języki, ile w jej powieściach jest prawdziwych wydarzeń. Dwugodzinne spotkanie minęło niepostrze-

żenie. Na pamiątkę zostały wspomnienia, książki z autografem i obietnica, że jeszcze się spotkamy.

Projekt Biblioteka dla Seniora dofinansowano ze środków Programu Działaj Lokalnie VII Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności realizowanego przez Akademię Rozwoju Filantropii w Polsce i Stowarzyszenie WARKA.

KINGA MAJEWSKA
dyrektor MBP w Grójcu

Miłosz – poeta wciąż odkrywany...

Krośniński Oddział SBP w Roku Miłosza

Popularyzacja wiedzy o życiu i twórczości Czesława Miłosza poprzez realizację zróżnicowanych działań adresowanych do różnych grup odbiorców oraz inspirowanie do sięgania po utwory poety – to główne cele jakie postawił sobie krośniński oddział Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, składając wniosek na dofinansowanie projektu związanego z obchodami Roku Miłosza w Krośnie, w ramach otwartego konkursu ofert gminy Krosna na realizację zadań publicznych dla mieszkańców miasta.

Pozyskane przez Stowarzyszenie środki pozwoliły na realizację cyklu działań od kwietnia do października 2011 r. popularyzujących dorobek twórczy i biografię Noblisty, a równocześnie pokazały, że także niewielkie oddziały stowarzyszeń mogą aktywnie uczestniczyć w realizowaniu działań kulturalnych i pozyskiwać dotacje umożliwiające rozszerzenie zakresu prowadzonej działalności. Zadanie pod nazwą „Miłosz – poeta wciąż odkrywany” SBP Oddział Krosno realizował wspólnie z Krośnińską Biblioteką Publiczną.

Na sesji popularnonaukowej 7 kwietnia pod hasłem „Miłosz w słowach, wspomnieniach, obrazach” swoją wiedzę podzielili się znawcy biografii i twórczości poety: Andrzej Franaszek – autor najnowszej biografii Miłosza; dr Stanisław Dłuski z Uniwersytetu Rzeszowskiego oraz dr hab. Joanna Zach z Uniwersytetu Jagiellońskiego. Sesji towarzyszyła wystawa fotografii Stanisława Materniaka „Między Wilnem a Świtezią”, przedstawiająca literackie miejsca, z którymi związana była przede wszystkim młodość Czesława Miłosza.

Od 30 czerwca do 30 sierpnia w Wypożyczalni Głównej KBP można było oglądać wystawę pt. „Miłosz – świadek XX wieku” przybliżającą postać Noblisty, przygotowaną w oparciu o zbiory

krośnińskiej biblioteki. Natomiast 15 września odbyło się spotkanie autorskie z Agnieszką Kosińską, która przez ostatnie osiem lat życia poety (1996-2004) była jego sekretarką i współpracownikiem. Od śmierci pisarza jest kustoszem mieszkania i archiwum w Krakowie oraz opiekunem praw autorskich do jego utworów.

Ostatnim elementem zadania był konkurs wiedzy, którego finał miał miejsce 20 października pod hasłem „A przecież świat inny niż nam się wydaje...”. Swoją wiedzę i pomysły na twórczą interpretację utworów poety zaprezentowały 72 osoby – uczniowie gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych z Krosna i powiatu krośnińskiego.

Czteruosobowe zespoły miały za zadanie przedstawić inscenizację słowno-muzyczną opartą na fragmentach biografii, poezji lub prozy Czesława Miłosza. Zróżnicowany sposób interpretacji przez poszczególne zespoły utworów poety, wielowymiarowe ujęcie tematu, scenografia, kostiumy, muzyka – sprawiły, że zakres wiedzy, który uczestnikom udało się przedstawić w niestandardowy sposób, znacznie wykraczał poza materiał podręcznikowy. W drugim etapie młodzież odpowiadała na pytania związane z życiem Miłosza. Dodatkową nagrodą dla wszystkich uczestników konkursu był koncert poezji śpiewanej w wykonaniu Adama Dennisona pt. „Druga przestrzeń... Śladami Czesław Miłosza”.

W biografii Czesława Miłosza streszcza się niemal cały XX wiek. Wszystkie działania zrealizowane w ramach dotacji pozyskanej przez krośniński oddział SBP były pretekstem do przypomnienia i popularyzacji twórczości jednego z największych poetów ubiegłego stulecia, ale także aktywizacji członków SBP na rzecz pozyskiwania środków pozabudżetowych.

MONIKA MACHOWICZ

Biblioteka i taniec – historia dwóch pasji

Wszystko zaczęło się pewnego letniego dnia, bardzo dawno temu, kiedy moja starsza koleżanka zabrała mnie ze sobą do filii biblioteki miejskiej, żeby oddać książki. Nie mogłam wtedy wiedzieć – mała, ośmioletnia dziewczynka – że ten dzień zdecyduje o moim późniejszym życiu. Kiedy weszłam do tamtej biblioteki zobaczyłam kolorowe napisy, barwne przegródki literowe między równiutko ustawionymi na regałach książkami, wzorowo prowadzoną kartotekę – po prostu wielką dbałość o każdy szczegół. Widziałam zaangażowanie bibliotekarki w to, co robią, i tak mnie to zachwyciło, że sama zaraziłam się miłością do pracy w bibliotece – od razu i nieodwołalnie, po tej pierwszej wizycie.

Wróciłam do domu i natychmiast wyciągnęłam z domowej biblioteczki wszystkie książki. Jakąś starą pieczętką, która służyła mi do zabawy, opieczętowałam je i nadałam im numery. Przy następnej wizycie poprosiłam bibliotekarkę o jedną kartę książki, którą odtworzyłam potem w najdrobniejszych szczegółach. Przez najbliższe lata pocięłam w tym celu tony bloków technicznych i rysunko-

wych, które były wtedy, jak wiadomo, towarem dosyć deficytowym.

Mijały lata, a moje zaangażowanie w zabawę „w bibliotekę” nie zmalało – wręcz przeciwnie. Na każdej przerwie można mnie było znaleźć tylko w bibliotece szkolnej – należałam do aktywu, i to aktywu raczej nadgorliwego – zostawałam tam też po lekcjach, a wychodziłam równo z bibliotekarkami, które niestrudzenie zapoznawały mnie z tajemnicami wszelkich prac bibliotecznych (Paniom: Elżbiecie Kubisie, Marioli Żyłko, Annie Poznar – DZIĘKUJĘ!). Byłam dumna, że mogę samodzielnie wypożyczać książki, ciągle jednak było mi mało, dlatego postanowiłam założyć własną bibliotekę z prawdziwego zdarzenia. Miałam wtedy 13 lat.

Książki zdobywałam od koleżanek, znajomych, sąsiadów. W księgarniach i antykwiariatach kupowałam jakieś wyprzedawane egzemplarze, na które wydawałam wszystkie oszczędności. Do tej mojej prywatnej biblioteki obowiązkowo musieli należeć wszyscy sąsiedzi i najbliższe koleżanki.

Dużo czytałam na temat pracy w bibliotece, robiłam notatki z poradników metodycznych, przepisałam nawet do zeszytu wykaz działów UKD razem z indeksem.

Po jakimś czasie dyżury w bibliotece szkolnej i własna biblioteczka przestały mi wystarczać. W siódmej klasie szkoły podstawowej zaczęłam pomagać w Bibliotece Miejskiej w Będzinie, najpierw w wypożyczalni dla dzieci, potem dla dorosłych. Tam poznałam kilku pasjonatów bibliotekarstwa, m.in. przyszlą dyrektor placówki Janinę Mirosławską, Annę Szczerbę. Chętnie dzieliły się one ze mną swoją wiedzą i zawsze mogłam liczyć na nich podczas studiów, kiedy miałam problem ze zdobyciem potrzebnych materiałów.

Podjęłam studia na bibliotekoznawstwie na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach, a po ich ukończeniu pracowałam w jednej z filii biblioteki miejskiej. Od 10 lat jestem kierownikiem biblioteki gimnazjalnej i robię to, co odpowiada mi najbardziej.





Moją pasją jest taniec

Obok pasji bibliotekarskiej kilka lat temu pojawiła się niesmiąło moja nowa miłość – taniec.

Jakiś czas temu poszłam na kurs tańca dla początkujących, potem na jeszcze jeden, kolejny... aż trafiłam na kogoś, kto powiedział, że mam nawyki ruchowe, które tancerki wypracowują latami. Oczywiście te słowa podziały mi na wyobraźnię i okazały się mocnym argumentem za kontynuacją tej pasji. I tak zaczęło się moje uzależnienie od tańca.

Całkiem niedawno wystąpiłam na konferencji dla bibliotekarzy. Tylko nie jako prelegent, ale...

taneczna niespodzianka. Była to dla mnie nobilitacja i wielka przyjemność – zatańczyć dla osób, z którymi jestem zawodowo związana. I tak 11.10.2011 r., po pierwszym dniu III Ogólnopolskiej konferencji „E-learning wyzwaniem dla bibliotek” w Częstochowie, której organizatorami byli m.in. Ośrodek Edukacji Informatycznej i Zastosowań Komputerów w Warszawie oraz Agencja Sukurs (wydawca „Biblioteki w Szkole”) – zatańczyłam ze swoim partnerem.

Po sali przeszedł szmer zdziwienia, kiedy wspomniano, że dla bibliotekarzy zatańczy bibliotekarka...

Czasami zastanawiam się, czy gdybym 20 lat wcześniej trafiła do szkoły tańca, zamiast spędzać każdą wolną chwilę czytając i pomagając w bibliotece miejskiej – zamieniłabym książki na buciki do tańca? Chyba nie...

* * *

Tekst ten dedykuję Małgorzacie Janas, która dawno temu, w Filii nr 2 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Będzinie, zaraziła mnie biblioteczną pasją.

IZABELA TUMAS

bibliotekarka w Gimnazjum nr 3 w Będzinie

Bibliotekarka nowoczesną kobietą – cykl szkoleń

Biblioteka Główna Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie organizuje cykl bezpłatnych spotkań pt.: „Bibliotekarka nowoczesną kobietą” dla kobiet pracujących w zawodzie bibliotekarza. Celem warsztatów jest promocja wizerunku zawodu bibliotekarza.

Spotkania odbędą się 23 lutego oraz 15 marca 2012 r. w godzinach od 16.00 do 20.00 w Czytelnii Głównej Biblioteki Uniwersytetu Pedagogicznego przy ul. Podchorążych 2 w Krakowie.

Idea zorganizowania spotkań wynika z deficytu inicjatyw przeznaczonych dla kobiet bibliotekarzy. Istotą wykładów jest rozwój osobisty, trening interpersonalny, szkolenie wysokiej samooceny jak również integracja kobiet pracujących w zawodzie bibliotekarza.

Spotkania dają możliwość:

- wykorzystania zdobytej wiedzy w pracy bibliotekarza,
- spojrzenia na swoje życie z nowej perspektywy,
- naukę zmiany planów w konkretne cele,
- wyzwolenia się z błędnej identyfikacji ze świadomością społeczną,
- podążania własną, oryginalną drogą.

Zajęcia będą poświęcone zagadnieniom psychologicznym, jak również aspektom związanym z wizerunkiem zewnętrznym. Wykłady poprowadzą specjaliści z danej dziedziny: prof. Zbigniew Nęcki, Michał Mącznik (personal-coach), Aldona Malarz (kosmetolog), Piotr Janus (fryzjer stylistka), Małgorzata Kusper (stylistka).

Joanna Kołakowska i Agnieszka Folga

Agnieszka.folga@gmail.com

PATRONAT MEDIALNY „PORADNIK BIBLIOTEKARZA”

Mistrzowie

Jesteśmy w tym zawodzie i w tym miejscu naszej zawodowej kariery dzięki naszemu wykształceniu, naszej codziennej pracy, przymiotom osobistym, a trochę także dzięki zrządzeniu losu, czyli zbiegowi różnych przypadków.

Ale w znacznym stopniu także dzięki temu, że w okresie naszej edukacji lub w trakcie wykonywania zawodu trafiliśmy na ludzi, którzy pomogli nam wybrać taką ścieżkę edukacyjną, którą dziś oceniamy za najwłaściwszą lub tak ukształtowali nasze podejście do zawodu i sposobu jego wykonywania, że dziś mamy poczucie kroczenia po najlepszej drodze. A przynajmniej najlepszej z możliwych lub nam dostępnych.

Byli to nasi nauczyciele szkolni, którzy imponowali swoją wiedzą, zaangażowaniem i kulturą osobistą, ale także okazali nam zainteresowanie, odkryli w nas możliwości, predyspozycje lub talenty i dołożyli wysiłków, żebyśmy je rozwinęli i zrobili z nich możliwie dobry użytek. Mogli to być wykładowcy szkół bibliotekarskich, którzy wyszli spoza katedry, żeby w dialogu, w sposób mniej formalny rozbudzić zainteresowania związane z przyszłą pracą w bibliotece, ukazać jej blaski i zagrożenia oraz możliwości wykonywania czynności dających poczucie samorealizacji. Tu największe szanse mieli ci, którzy zanim zaczęli kształcić, sami mieli dokonania praktyczne. Mogli to być wreszcie starsi koledzy lub koleżanki w pracy lub zwierzchnicy, którzy osiągnąwszy sukcesy w zawodzie zechcieli podzielić się swoją wiedzą i doświadczeniem, żeby otworzyć drogi kariery adeptom do zawodu. Albo nawet, żeby zapewnić sobie godnych następców.

Warto więc zastanowić się, kto i w jaki sposób mógł sprawić, że wybraliśmy zawód bibliotekarza, zaczęliśmy go w określony sposób pojmować i wykonywać, osiągać poczucie satysfakcji i wspinać się na kolejne stopnie wtajemniczenia. Warto przynajmniej z dwóch powodów. Każdy z nas prędzej czy później stanie przed koniecznością bycia nauczycielem zawodu, opiekunem praktykantów lub stażystów, lub po prostu bardziej doświadczonym kolegą lub koleżanką, od którego młodszy będą oczekiwali rady, pomocy lub będą poszukiwali wzoru osobowego. Poza tym warto oddać sprawiedliwość tym, którzy nam pomogli lub mieli na nas dobry wpływ. Albo nawet pokazać te swoje wzorce szerszemu kręgowi bibliotekarzy, żeby spopularyzować postaci swoich mistrzów oraz istotę ich mistrzostwa.

Niektórzy z tych mistrzów są powszechnie w środowisku zawodowym znani, bo byli lub są nauczycielami zawodu w szkołach bibliotekarskich lub pełnią eksponowane funkcje zawodowe, zapraszani są na konferencje i szkolenia, publikują i wygłaszają odczyty. Ale są też tacy, a są oni w większości, którzy osiągnęli mistrzostwo zawodowe, wysoki stopień wtajemniczenia, umieli się swoją wiedzą dzielić, inspirować do twórczej pracy, ale czynili to bez rozgłosu. Szkoda byłoby, gdyby zostali nieznani lub zapomniani.

Autor niniejszych rozważań poczynił taki rachunek sumienia i uznał, że jest kilka osób, którym zawdzięcza wybór profesji, sposób jej rozumienia oraz wdrażania do niej młodych adeptów. Poświęcił im odrębne wpisy na swoim blogu. Pomysł został skomplementowany zarówno przez wchodzących tu bibliotekarzy, jak i osoby wykonujące inne zawody.

Może dobrze byłoby więc, gdyby „Poradnik Bibliotekarza” zechciał uruchomić stałą rubrykę poświęconą znanym i mniej znanym bibliotekarzom, którzy stali się mistrzami dla tych, którzy teraz wykonują ten zawód. A może warto uruchomić cykl wywiadów z bibliotekarzami, którzy osiągnęli już pewne sukcesy zawodowe lub szybko wspinają się po ścieżce kariery i zechcieli wskazać swoich mistrzów lub wzorce osobowe, które ich ukształtowały? Albo zwrócić się do tych osób z prośbą o krótkie artykuły na ten temat.

Tym sposobem będzie można spopularyzować tak potrzebną ideę pomagania adeptom do zawodu, tworzenia pożądanych wzorów osobowych, a przy okazji oddać sprawiedliwość tym, którzy dla młodszych takie wzorce stanowili.

Stefan Kubów



Biblioteka – decyzja polityczna

Wydaje się, że biblioteki z polityką nie mają wiele wspólnego, oczywiście z wyjątkiem przypadków obsadzania stanowisk dyrekcyjnych działaczami partyjnymi. Na szczęście żyjemy w okresie, w którym wszystkie czołowe lokaty już dawno zostały obsadzone i zmiany będą dokonywały się wtedy, kiedy po wielu latach pracy byli aktywiści staną się bibliotekarzami z całym diapazonem (jak mawiał jeden z byłych dyrektorów – obecnie naukowiec od bibliotek na emeryturze).

A jednak w sprawie bibliotek teraz, trzeba podejmować decyzje polityczne. Dlaczego zwłaszcza teraz? Bo mimo narzekań wiele bibliotek, małych i dużych buduje się, zaczynając cały proces od pokropienia kamienia węgielnego. Tęgo procesu wznoszenia bibliotek publicznych, uczelnianych i innych nie da się obserwować w telewizjach ogólnopolskich, bo tak, jak i dawniej imprezy sportowe, koncerty gwiazd estrady przysyłają skutecznie powstawanie księżnic. No, jeszcze chętniej pokazuje się „targanie po szczękach” (klasyk L.W.) w marszach niepodległościowych.

Ciekawe jest obserwować, co wybierze władza samorządowa, jeśli ma trochę grosza, choćby z przewagą unijnego, jeśli ma stworzyć coś dla lokalnej społeczności. Oczywiście im miejscowość mniejsza wybór jest łatwiejszy. Nie będziemy przecież budowali w 50-tysięcznym miasteczku stadionu na 40 tysięcy kibiców. W dużej aglomeracji wybór trudny: może teatr, muzeum, sala koncertowa, stadion, multipleks? Właściwie nikt nie jest w stanie pomyśleć o nowoczesnym budynku biblioteki miejskiej. Żeby sam widok architektury dech zapierał, a wewnątrz wypełnione było tym co najnowocześniejsze dla tego typu placówek. Wcałe już nie szkło i aluminium, jak dawniej mawiano o nowoczesnych budynkach. Teraz liczy się ciekawa bryła wyłożona cegłą, drewnem, lub czymś innym udającym coś innego – możliwości są duże. No i pomysł na aranżacje przestrzeni, na przykład na galerię handlową.

We Wrocławiu, mieście, które będzie w 2016 r. Europejską Stolicą Kultury są różne działania i pomysły na sprowadzenie wytarganego z trudem zaszczytowi. Potężny stadion już stoi i poza meczami będzie służył wielkim koncertom popowym, za dwa lata zespół sal koncertowych, czyli Forum Muzyki zagości pierwszych odtwórców, do pięknego budynku opery dobudowana zostanie dodatkowa część, w budowie sala koncertowa Akademii Muzycznej, sala Wyższej Szkoły Teatralnej, niedawno oddano do użytku 4-salowe Dolnośląskie Centrum Kultury, czyli ambitne filmy dla wrocławian, za dwa lata powstanie praktycznie nowy budynek Teatru Capitol, czyli przestrzeń dla produkcji widowisk muzycznych. A co z bibliotekami? Jeśli znajdują się pieniądze na wyposażenie, za rok zakończony będzie po blisko 10-letniej morderczej budynku Biblioteki Uniwersyteckiej.

Wiemy, wiemy, kryzys, brak funduszy. Przede wszystkim jednak brak decyzji politycznej na temat pięknej, nowoczesnej biblioteki miejskiej. Owszem, myśli się jakby tu pogodzić stare z nowym i załatwić sprawę tanim kosztem. Po oddaniu do użytku nowego budynku biblioteki uniwersyteckiej przy Odrze pozostanie neogotycki zespół przy ulicy Szajnochy. Unikalne regały magazynowe i pomieszczenia przygotowane specjalnie dla XIX-wiecznej biblioteki o charakterze naukowym. Myśli się o tym by tam, po kosztownych przeróbkach (konserwator zabytków!), zlokalizować bibliotekę miejską. Kryzys, ekonomia działań i te pe. Ta nowa, piękna biblioteka nie musiałaby w końcu powstać w roku 2016, kiedy Wrocław będzie Europejską Stolicą Kultury. Po tym roku, mamy nadzieję też będą potrzebne biblioteki. Zostawmy im w spadku to co wydaje nam się teraz, w drugim dziesięcioleciu XXI w. najpiękniejsze i najnowocześniejsze. Potrzebne teraz nie pieniądze, ale decyzja polityczna.

Internetowe kioski w bibliotece

Minęło już sporo lat od kiedy biblioteki – ku rozpaczy (niektórych) bibliotekarzy – przestały być wyłącznie wypożyczalnią książek, a stały się coraz szerzej rozumianymi centrami kultury i miejscami wyrównywania szans dla osób e-wykluczonych. W chyba każdej większej bibliotece funkcjonują obecnie stanowiska komputerowe wyposażone w dostęp do internetu, przeznaczone dla użytkowników. Wszystko jest w najlepszym porządku, jeśli faktycznie użytkownicy korzystają z tych stanowisk zgodnie z ich przeznaczeniem. Praktyka jednak pokazuje, że nasze społeczeństwo pełne jest majster-klepków, którzy za punkt honoru poczytują sobie „ulepszenie” bibliotecznych PIAPów (Public Internet Access Point – publiczny punkt dostępu do internetu), czym doprowadzają do konieczności okresowej reinstalacji takich stanowisk.

Biblioteczni informatycy radzą sobie z tym problemem jak mogą, lecz mimo wszystko każ-

dy średnio zdolny student informatyki i tak może narozrabiać, ponieważ system operacyjny zainstalowany na PIAPie na ogół jest niewystarczająco zabezpieczony przed ingerencją domorosłych techników-magików.

Z pomocą przychodzi oprogramowanie określone mianem „internetowych kiosków”, które z założenia uniemożliwia użytkownikom jakkolwiek ingerencję w systemie. W styczniu 2012 r. światło dzienne ujrzała wersja 11 „Webconvergera”, który jest jednym z najbardziej dopracowanych przedstawicieli „kiosków”. Próbę włamania się do takiego systemu i narozrabiania można porównać do próby włamania się do wielkiej stalowej kuli (podpowiadam: nie da się). Przyjrzyjmy się zatem „Webconvergerowi” z bliska.

Najkrócej można go scharakteryzować następująco: jest to Linux z zainstalowaną przeglądarką internetową. Przy czym nie jest to „pełny” system operacyjny – z oryginału pozostawiono wyłącznie niezbędne mechanizmy (głównie sterowniki) oraz przeglądarkę do stron WWW. W wyniku tych cięć cały system zajmuje raptem ok. 250 MB, co z kolei przekłada się na jego bardzo szybkie uruchamianie i działanie.

W celu rozpoczęcia korzystania z „Webconvergera”, najpierw należy pobrać jego obraz płyty ze strony twórcy (<http://www.webconverger.com>). Oprogramowanie to w zasadzie jest bezpłatne. To znaczy bezpłatne dla każdego, kto jest w miarę biegły w arkanach IT i potrafi dostosować samodzielnie system do swoich potrzeb (lub nie ma potrzeby zmieniania czegokolwiek w pobranej wersji). W każdym innym przypadku można zamówić u twórcy wersję skrojoną do swoich potrzeb (tzn. z ustawioną odpowiednią stroną startową, z przypisanym na stałe do komputera numerem IP, zmodyfikowaną przeglądarką itd.). Niestety, taka odgórnie zmodyfikowana wersja kosztuje 100 euro. Dobra wiadomość jest taka, że samodzielna modyfikacja nie jest bardzo trudna.

A teraz kilka słów o tym, jak Webconverger działa w praktyce. Po pobraniu obrazu dysku (i ewentualnym zmodyfikowaniu go), wypalamy go na płytę CD-R, wkładamy go do napędu komputera mającego służyć za PIAP i... gotowe. Komputer uruchomi się z płyty i oczom użytkownika ukaże się od razu otwarte okno przeglądarki internetowej.



Jeśli ją zamknie, to zobaczy pusty pulpity (na którym może widnieć np. logo biblioteki), po czym po kilku sekundach przeglądarka sama się ponownie uruchomi. Chcąc zamknąć stanowisko, po prostu korzystamy z włącznika na obudowie komputera. Jeśli ktoś chce, żeby Webconverger startował w dosłownie kilka sekund, może zamiast wypalać obraz płyty na nośniku CD-R, skopiować go na dysk twardy. Bez obaw – niezależnie od tego, jak się Webconverger będzie uruchamiał, żaden użytkownik nie będzie miał najmniejszych szans na zmianę (a tym samym zepsucie) czegokolwiek. Wszelkich zmian można dokonać w samym obrazie płyty przed wypaleniem go bądź skopiowaniem na dysk twardy. Działające stanowisko to monolit, który jest nie do ruszenia.

Poza wspomnianym plusem (odporność na zakusy nawet doświadczonych rozrabiaków komputerowych) należy wspomnieć też o tym, że Webconverger automatycznie wykrywa rodzaj podłączonej sieci – obsługuje zarówno te przewodowe, jak i bezprzewodowe. Nie ma również problemów z obsługą popularnych drukarek. No i potencjalnie najważniejsze – omawiane rozwiązanie jest darmowe. Przy zakupie komputerów z przeznaczeniem na PIAP, możemy zaoszczędzić po kilkaset złotych (w zależności od kosztu komercyjnego systemu operacyjnego) na jednym stanowisku.

Do najważniejszych minusów należy zaliczyć ograniczenie funkcjonalności takiego stanowiska tylko i wyłącznie do surfowania po internecie. Można odwiedzać dowolne strony, sprawdzać pocztę elektroniczną itp., ale niestety nie można

doinstalować dodatkowego oprogramowania (np. wtyczki do obsługi plików DjVu, które dominują w polskich bibliotekach cyfrowych). O wszelkich dodatkowych programach typu MS Office również nie może być mowy. Podobnie sytuacja wygląda w przypadku oprogramowania do obsługi kawiarenek internetowych, które kierują naliczaniem czasu – wymagają one zainstalowania odpowiedniej końcówki na stacji dla użytkownika, czego oczywiście nie da się zrobić.

Jeśli jednak w bibliotece mają stać PIAPy nie świadczące dodatkowych funkcji, Webconverger wydaje się optymalnym rozwiązaniem. W przypadku posiadania przez bibliotekę nowoczesnego systemu bibliotecznego, Webconverger świetnie się sprawdzi jako platforma służąca za terminal dostępu do katalogu, ponieważ posiada opcję całkowitego wyłączenia paska adresu w przeglądarce. Wystarczy na stałe wprowadzić do systemu adres WWW naszego katalogu, żeby mieć pewność, że użytkownik nie wejdzie na żadną inną stronę, a po zamknięciu (jakimś cudem) strony z katalogiem, strona ta za kilka sekund automatycznie znowu się pojawi.

W razie jakichkolwiek kłopotów ze skonfigurowaniem Webconvergera, posiada on świetne (i również darmowe) wsparcie pod adresem <http://www.webconverger.org>. Jeśli jednak ktoś jest na bakier z angielskim, autor niniejszego tekstu również jest skłonny udzielić kilku rad.

ALEKSANDER TREMBOWIECKI
Koszalińska Biblioteka Publiczna

„BIBLIOTEKA BEZ GRANIC”

Sekcja Bibliotekarska przy Oddziale Związku Nauczycielstwa Polskiego w Częstochowie w imieniu organizatorów serdecznie zaprasza do udziału w VIII Forum Bibliotekarzy Województwa Śląskiego



Podczas Forum omawiane będą następujące zagadnienia: przestrzeń biblioteczna a potrzeby współczesnych użytkowników, integracja w bibliotece, współpraca międzybiblioteczna, pedagogika biblioteczna dziś, biblioteka w regionie, ochrona i konserwacja zbiorów, nowatorstwo i rutyna w bibliotece. VIII Forum Bibliotekarzy Województwa Śląskiego odbędzie się pod patronatem honorowym Mieczysława Szczurka burmistrza miasta Cieszyzna w dniu 29 marca 2012 r. (czwartek) w godz. 10.00 – 16.00 w Cieszyńskim Ośrodku Kultury „Dom Narodowy” (Rynek 12) w Cieszyźnie i Książnicy Cieszyńskiej.

Do udziału w Forum zapraszamy bibliotekarzy bibliotek szkolnych, publicznych, pedagogicznych, naukowych oraz osoby zainteresowane sprawami czytelnictwa i bibliotek. Udział w konferencji jest bezpłatny. Uczestnicy przyjeżdżają na własny koszt. Ubezpieczenie we własnym zakresie. Informacje na temat Forum dostępne na stronie: www.vforumbibliotekarzy.republika.pl oraz w „e-Kurierze NB” www.actual2005.republika.pl. Kontakt z organizatorami: Renata Sowada – przewodnicząca Sekcji Bibliotekarskich ZNP w Katowicach i Częstochowie: e-mail klementinum@autograf.pl; rsowada@znp.edu.pl; tel. 603 210 490.

Patronat medialny: „Poradnik Bibliotekarza” i „Głos Nauczycielski”

PATRONI ROKU 2012

Janusz Korczak • Piotr Skarga • Józef Ignacy Kraszewski



Janusz Korczak (1878-1942) człowiek, pedagog i wychowawca

Zestawienie bibliograficzne w wyborze

„Jestem nie po to, aby mnie kochali i podziwiali, ale po to, abym ja działał i kochał. Nie obowiązkiem otoczenia pomagać mnie, ale ja mam obowiązek troszczenia się o świat, o człowieka” Janusz Korczak; „Dziecko chce być dobre. Jeśli nie umie – naucz. Jeśli nie wie – wytłumacz. Jeśli nie może – pomóż” Janusz Korczak.

Janusz Korczak, właściwie Henryk Goldszmit, (ur. 22 lipca 1878 r. w Warszawie, zmarł około 6 sierpnia 1942 w Treblince) – polski pedagog, publicysta, pisarz, lekarz, moralista, działacz społeczny. Prekursor pedagogiki opiekuńczej, działań na rzecz praw dziecka, diagnozowania wychowawczego, resocjalizacji nieletnich, opieki nad dzieckiem trudnym.

Niniejsze zestawienie bibliograficzne zawiera wybór wydawnictw zwartych i artykułów z czasopism na temat życia i dokonań Janusza Korczaka w dziedzinie pedagogiki i wychowania, posiadających wartość uniwersalną. Zestawienie obejmuje także materiały repertuarowe poświęcone tej postaci.

Wydawnictwa zwarte

1. **Aktualność idei Janusza Korczaka: praca zbiorowa** / pod red. Teresy Wróblewskiej. – Kozszalin: Horyzont; Piotrków Trybunalski: Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Kielcach. Wydział Zamiejscowy, 1993. – 272, [5] s.: il.; 21 cm
2. **Altruizm a wychowanie** / Mieczysław Sobocki – Lublin: Wydaw. Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2004. – 157 s.; 23 cm
3. **Dziecko w świetle szkoły: szkice o wychowaniu: praca zbiorowa** / red. Bronisława Dymara. – Kraków: „Impuls”, 1998. – 196 s.: wykr.; 24 cm
4. **Gdy nadchodził kres...: ostatnie lata życia Janusza Korczaka** / Aleksander Lewin. – Warszawa: Wydaw. Szkolne i Pedagogiczne, 1996. – 182, [2] s., [8] s. tabl.: faks., 1 fot., 2 portr., 1 rys.; 20 cm
5. **Janusz Korczak [pseud.] (Henryk Goldszmit [nazwa]) 1878 (1879?) – 1942: (zestaw bibliograficzny [za lata 1971-1992])** / Maciej Dynkowski. – Łódź: Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, 1993. – 21 s.; 21 cm
6. **Janusz Korczak dziecko i wychowawca** / Maria Chymuk. – Kraków: Wyższa Szkoła Filozoficzno-Pedagogiczna „Ignatianum”; Wydaw. WAM, 2009. – 76, [1] s.: il.; 20 cm

7. **Janusz Korczak dzisiaj** / Janusz Tarnowski. – Warszawa: Akademia Teologii Katolickiej, 1990. – 241, [1] s., [20] s. tabl.: 1 faks., fot., portr.; 21 cm
8. **Janusz Korczak i jego dokonania** / Marian Jakubowski; wstępem poprz. Jadwiga Bińczycka; posłowiem opatrzył Stanisław Podobiński; Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Częstochowie. – Częstochowa: Wydaw. WSP, 1996. – [8], VI, [2], 264, [29] s.: 1 fot.; 20 cm
9. **Janusz Korczak w legendzie poetyckiej** / Alicja Szlązakowa; Polski Komitet Korczakowski. – Warszawa: „Interlibro”, 1992. – 226, [2] s.: il., portr.; 20 cm
10. **Janusz Korczak – życie dla dzieci** / Erich Dauzenroth; przekł. Teresa Semczuk. – Kraków: Wydaw. WAM, 2005. – 167, [1] s., [16] s. tabl.: il.; 20 cm
11. **Korczak – człowiek, badacz, pedagog i wychowawca** / pod red. Ireneusza Jana Pyrzyka; Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna we Włocławku. – Włocławek: WSHE, 2003. – 137, [2] s.: il., faks., tab., wyk.; 24 cm
12. **Korczak: próba biografii** / Joanna Olczak-Ronikier. – Warszawa: Wydaw. WAB, 2011. – 478, [2] s.: il.; 25 cm
13. **Korczak znany i nieznan** / Aleksander Lewin. – Warszawa: „Ezop”, 1999. – 546, [2] s., XXIV s. tabl.: faks., fot., portr.; 21 cm
14. **Korczakowski dialogi** / red. nauk. Jadwiga Bińczycka. – Warszawa: „Żak”, 1999. – 240 s.; 21 cm
15. **Nauczyciel i szkoła w procesach innowacji pedagogicznych: aspekty diagnostyczne: praca zbiorowa** / pod red. Andrzeja Pluty, Jerzego Zdańskiego; Wojewódzki Ośrodek Metodyczny w Częstochowie. – Częstochowa: WOM, 1998. – [2], 235 s.: rys., wyk., err.; 21 cm
16. **Oblicza miłości** / Janusz Gajda. – Warszawa: Wydaw. Szkolne i Pedagogiczne, 1993. – 212, [1] s.: il.; 20 cm
17. **Pedagogika czasu wolnego** / Jan Pieta. – Warszawa: Wyższa Szkoła Ekonomiczna, 2004. – 272 s.; 24 cm
18. **Pedagogika opiekuńcza: historia, teoria, terminologia** / Zdzisław Dąbrowski, Franciszek Kulpiński. – Olsztyn: Wydaw. Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, 2002. – 207, [2] s.; 24 cm
19. **Prawa dziecka: wybrane aspekty** / red. Izabela Marczykowska [et al.]. – Rzeszów: Wydaw. Uniwersytetu Rzeszowskiego, 2006. – 333 s.: il.; 24 cm
20. **Prekursorzy pedagogiki opiekuńczej: (J. H. Pestalozzi, J. Korczak, A. Makarenko, J. Babicki)** / Ireneusz Pyrzyk. – Toruń: Wydaw. Adam Marszałek. cop. 2000. – 199 s.; 21 cm
21. **Przymierze z dzieckiem: studia i szkice o literaturze dla dzieci** / Józef Zbigniew Białek. – Kraków: „Bus”, 1994. – 260, [1] s.; 21 cm
22. **Reminiscencje myśli Janusza Korczaka wykorzystywane w nowoczesnych modelach kształcenia** / pod red. Marii Juszczyk; Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Częstochowie. – Częstochowa: Wydaw. WSP, 1996. – 496 s.: wyk.; 21 cm
23. **Renesans wartości w edukacji** / pod red. Marioli Wojciechowskiej. – Kielce: Wszechnica Świętokrzyska, 2009. – 194 s.; 25 cm
24. **Spotkanie z Korczakiem** / Jadwiga Bińczycka. – Olsztyn: Olsztyńska Szkoła Wyższa im. Józefa Rusieckiego, 2009. – 150, [1] s., [16] s. tabl.: il. (gł. kolor.); 24 cm
25. **Wartości pedagogiki Janusza Korczaka: praca zbiorowa** / pod red. Piotra Poręby; Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. – Lublin: Wydaw. TN KUL, 1979. – 101, [2] s.; 24 cm
26. **Wizerunki sławnych pedagogów polskich** / Wincenty Okoń. – Wyd. 2. – Warszawa: „Zak”, 2000. – 470, [1] s.: il.; 20 cm
27. **Wprowadzenie do diagnozowania pedagogicznego** / Elżbieta Lisowska. – Kielce: Wszechnica Świętokrzyska, 2003. – 89 s.; 21 cm
28. **Aspekt pedagogiczny w pismach Korczaka** / Szewach Eden // „Nowe w Szkole”. – 1999/2000, nr 9, s. 6, 7, 8
29. **Co by na to powiedział Korczak?** / Helena Błachut // „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze”. – 1995, nr 1, s. 42-43
30. **Co nam przekazał Janusz Korczak** / Aleksander Lewin // „Ruch Pedagogiczny”. – 1998, nr 3-4, s. 158-172
31. **Diagnoza pedagogiczna w świetle doświadczeń Janusza Korczaka** / Danuta Słowicka, Marzena Kostka // „Edukacja i Dialog”. – 1992, nr 1, s. 26-31
32. **Dobry Doktor: (inscenizacja z okazji Dnia Patrona Szkoły)** / Kazimiera Cetera, Barbara Sitek // „Wychowawca”. – 2009, nr 7-8, s. 36-38
33. **Dziecko i jego wychowanie w ujęciu Janusza Korczaka: aspekt higieniczno-zdrowotny** / Bożena Matyjas // „Nauczanie Początkowe”. – 2005/2006, nr 2, s. 16-20
34. **Dziecko jako monarcha, czyli dwa największe eksperymenty pedagogiczne XX w.** / Aleksander Nalaskowski // „Wychowanie na co Dzień”. – 1999, nr 12, s. 5-7
35. **Dziecko jest jutrem: Janusz Korczak (1878 lub 1879-1942)** / Maria Chymuk // „Wychowawca”. – 2007, nr 6, s. 20
36. **Idea braterstwa – pedagogicznym przesłaniem Janusza Korczaka** / Maria Andres // „Wychowawca”. – 1994, nr. 9, s. 17-19
37. **Idee praw dziecka w życiu i pracy Janusza Korczaka** / Jadwiga Kopczyńska-Sikorska // „Wychowanie w Przedszkolu”. – 1992, nr 6, s. 334-338

38. **Jak zastosowałam w szkole elementy systemu korczakowskiego** / Bożena Zielińska // „Przyjaciel Dziecka”. – 2001, nr 4-6, s. 30-32

39. **Janusz Korczak jako humanista XX w.** / Joanna Majchrzyk-Mikuła. // Zeszyty Naukowe. „Pedagogika” / Wyższa Szkoła Umiejętności Pedagogicznych i Zarządzania. – 2004, nr 4, s. 28-32

40. **Janusz Korczak jako współczesny Sokrates** / Katarzyna Filipczak // „Piotrkowskie Studia Pedagogiczne”. – 2001, t. 9, s. 395-400

41. **Janusz Korczak o etosie człowieka** / Irena Kotwicka // „Edukacja i Dialog”. – 2006, nr 7, s. 60-62

42. **Janusz Korczak – pedagogiczne transgresje** / Barbara Smolińska-Theiss. – Wykład. // „Pedagogika Społeczna”. – 2007, nr 1, s. 7-10

43. **„Janusz Korczak wczoraj i dziś” – scenariusz wystawy** / Monika Stelmasiuk // „Warsztaty Bibliotekarskie”. – 2003, nr 6, s. 32-37

44. **Janusza Korczaka refleksje nad sobą** / Barbara Puszkina // „Nowa Szkoła”. – 1992, nr 8, s. 494-498

45. **Korczak a wychowanie dla pokoju** / Bożena Wojnowska // „Ruch Pedagogiczny”. – 2001, nr 1-2, s. 100-107

46. **Korczak i dziecko w XX w.: międzynarodowa sesja naukowa** / Marta Ciesielska // „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze”. – 1993, nr 1, s. 40-41

47. **Korczak: nowa antropologia wychowania. Warszawa, 19-21 września 2002 r.** / Bożena Wojnowska // „Nauka”. – 2003, nr 1, s. 250-256

48. **Korczak o wychowaniu przedszkolnym** / Edyta Wolter // „Wychowawca”. – 2004, nr 3, s. 16-17

49. **Korczakowska idea praw dziecka** / Barbara Smolińska-Theiss // „Pedagogika Społeczna”. – 2010, nr 3-4, s. 7-19

50. **Korczakowska koncepcja wychowania i wychowawcy w domu dziecka** / Maria Raszevska // „Opieka, Wychowanie, Terapia”. – 1997, nr 4, s. 27-28

51. **Marzenia i świat realny w pracy Janusza Korczaka** / Jacek Hołówka // „Pedagogika Społeczna”. – 2007, nr 4, s. 37-41

52. **Mój Korczak** / Stanisław Grabowski. // „Opieka i Dziecko”. – 2006, nr 2, s. 63-67

53. **„O Królu Maciusiu Pierwszym” inaczej – lekcja przybliżająca prawa dziecka** / Ewa Jarożnińska, Wioletta Kasztelan // „Wychowanie na co Dzień”. – 2010, nr 6, dod. „Wkładka Metodyczna”, s. VI-VIII

54. **Pamięci niezapomnianego wychowawcy. Apel poświęcony Januszowi Korczakowi w 50. rocznicę śmierci** / Maria Anders // „Poradnik Bibliotekarza”. – 1992, nr 5, s. 32-35

55. **Opieka nad dzieckiem osieroconym w poglądach i praktyce wybranych pedagogów**

okresu międzywojennego / Joanna Domańska // „Wychowanie na co Dzień”. – 2004, nr 6, s. 19-21

56. **Patron szkoły inspiracją do organizowania pracy wychowawczej** / Barbara Knop, Bogusława Woldan // „Dyrektor Szkoły”. – 1998, nr 12, s. 29-31

57. **Pedagogika Janusza Korczaka** / Zygmunt Bajorski // „Nowe w Szkole”. – 2002, nr 7-8, s. 35, 36, 37, 38, 39, 40

58. **Pedagogika Korczaka i współczesne problemy wychowania** / Edyta Januszewska // „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze”. – 2003, nr 9, s. 56-58

59. **Poglądy Korczaka i Schoenebecka w opinii nauczycieli** / Iwona Paszenda // „Edukacja i Dialog”. – 2006, nr 7, s. 63-67

60. **Portret wychowawcy: Janusz Korczak** / Antonina Gurycka. // „Psychologia w Szkole”. – 2005, nr 1, s. 71-78

61. **Poszukiwanie nowej drogi wychowania z inspiracji systemu Janusza Korczaka** / Mirosław Urbaczewski // „Opieka, Wychowanie, Terapia”. – 1996, nr 1, s. 5-11, rys.

62. **Rola wychowawcy opiekuna w poglądach pedagogicznych Janusza Korczaka** / Paweł Koziorek // „Kultura Fizyczna”. – 2006, nr 5-6, s. 32-33

63. **Testament pedagogiczny Janusza Korczaka** / Aleksander Lewin // „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze”. – 1993, nr 1, s. 31-36

64. **Tolerancja dziecka w poglądach pedagogicznych Janusza Korczaka** / Ireneusz Pyrzyk // „Wychowanie na co Dzień”. – 1995, nr 3, s. 10-12

65. **Uniwersalne wartości dorobku pedagogów-nowatorów – ze szczególnym uwzględnieniem spuścizny Janusza Korczaka** / Aleksander Lewin // „Ruch Pedagogiczny”. – 2002, nr 5-6, s. 21-32

66. **Wartości moralne w utworach dla dzieci i młodzieży Janusza Korczaka** / Marta Ziółkowska-Sobecka. // „Poezja i Dziecko”. – 2006, nr 2, s. 56-63

67. **Wiersze o Nim: w 50. rocznicę śmierci Janusza Korczaka** / Irena Witańska // „Przyjaciel Dziecka”. – 1992, nr 7-9, s. 10-11

68. **Współczesność propozycji wychowawczych Janusza Korczaka** / Magdalena Zmysłowska // „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze”. – 2010, nr 3, s. 29-40

69. **Wychowanie fizyczne i zdrowotne w refleksjach pedagogicznych Janusza Korczaka** / Anna Dąbrowska, Anrzej Dąbrowski // „Wychowanie Fizyczne i Zdrowotne”. – 1993, nr. 5, s. 153-157

70. **„Za rękę mnie, doktorze, weź” (przedstawienie poświęcone pamięci Janusza Korczaka)** / Barbara Lipińska-Postawa // „Wszystko dla Szkoły”. – 2008, nr 7-8, s. 6-8

ELŻBIETA TROJAN

nauczyciel dyplomowany, bibliotekarz w PBW w Opolu

Bolesław Prus – życie i twórczość

100. rocznica śmierci

Konkurs z okazji Jubileuszowego Roku Bolesława Prusa ma na celu nie tylko sprawdzenie wiadomości na temat życia i twórczości pisarza, ale również ćwiczenie umiejętności samodzielnego poszukiwania informacji w różnych źródłach. Realizacja konkursu odbywa się na zasadzie Wielkiej Gry, a uczestnicy, dokonują losowego wyboru pytań i udzielają odpowiedzi. Zwycięzcą zostaje osoba, która udzieliła najwięcej poprawnych odpowiedzi.

PYTANIA

1. Gdzie i kiedy urodził się B. Prus?
2. Podaj imiona i nazwiska rodziców B. Prusa.
3. Kto i dlaczego zajmował się wychowaniem przyszłego pisarza?
4. Kiedy i w jakim czasopiśmie ukazał się pierwszy utwór B. Prusa?
5. Jakiego pseudonimu używał pisarz?
6. Gdzie i jakie kierunki studiów podjął B. Prus?
7. Jaki był udział pisarza w powstaniu styczniowym?
8. W jakim dwutygodniku rozpoczął B. Prus służbę kronikarską? Podaj kilka tytułów felietonów.
9. W jakich pismach drukował B. Prus utwory humorystyczne?
10. Kiedy i na łamach jakiego pisma ukazują się humoreski?
11. Na łamach jakiego czasopisma rozpoczął pisarz działalność publicystyczną i jak podpisywał swoje publikacje?
12. Gdzie i dlaczego przebywał brat pisarza Leon?
13. Wymień tytuły opowiadań, które ukazały się w 1881 r.
14. Z jakich powodów i kto pobił B. Prusa?
15. Kiedy i z kim ożenił się B. Prus?
16. Kiedy i w jakiej formie ukazała się *Placówka*?
17. Jakie miejscowości w kraju odwiedzał B. Prus, którą z nich najczęściej?
18. Od kiedy i do kiedy trwała odcinkowa publikacja *Lalki* oraz w jakim czasopiśmie?
19. W którym roku pojawiło się książkowe wydanie *Lalki*?
20. Na łamach jakiego czasopisma i w jakim czasie publikował B. Prus *Faraona*?
21. Pieniądze otrzymane za powieść *Faraon* przeznaczył autor na podróż zagraniczną, które kraje zwiedzał?
22. Kiedy obchodził B. Prus jubileusz dwudziestopięcioletnia pracy pisarskiej i w jaki sposób uhonorowano ten jubileusz?
23. W jakim okresie literackim tworzył B. Prus? Wymień podstawowe założenia tej epoki.
24. Podaj nazwiska pisarzy polskich, którzy tworzyli współcześnie z B. Prusem.
25. Dlaczego pisarz w czasie pobytu w Paryżu zwiedził tylko prawobrzeżną część miasta?
26. W którym roku ukazało się wydanie książkowe *Emancypantek*?
27. W wyniku jakiego zdarzenia ujawniła się choroba, która nie pozwalała pisarzowi swobodnie podróżować? Jaka to choroba?
28. Jaki tytuł nosiła ostatnia niedokończona i niewydana powieść B. Prusa? W jakich latach pisał tę powieść?
29. Gdzie i z kim spędził B. Prus ostatnie wakacje, w którym roku?
30. Podaj datę śmierci pisarza i miejsce jego pochówku.
31. Jak brzmi napis na nagrobku B. Prusa? Wyjaśnij jego sens.
32. Które z utworów pisarza zostały sfilmowane?
33. Jaki problem przedstawiony jest w *Placówce*? Dlaczego utwór nosi taki tytuł?
34. Wymień główne postaci *Placówki*.
35. O jakich wydarzeniach historycznych pisze w swoim pamiętniku I. Rzecki?
36. Komu dedykował pisarz *Faraona*?
37. Która z powieści pisarza była najczęściej tłumaczona i najpopularniejsza za granicą?
38. Z jakiego utworu pochodzi cytat: *...Zwolna procesja zbliżyła się do Jędrka o tyle, że już odróżniał piskliwe głosy dzieci, skrzeczące starych kobiet i nosowy bas Hamera. I otóż na tym niesformym tle zauważył jeden dziwny głos kobiecy, czysty, dźwięczny i niewymownie rzewny. Serce w nim drgnęło. W jego imaginacji dźwięki przybrały postać obrazów i zdawało mu się, że nad kępą młodej trawy i zeschniętych bałków widzi jedno piękne drzewo – placzącą wierzbę...*
39. Kto i komu w *Lalce* opowiada legendę o śpiącej pannie, jaki jest jej sens?
40. Bohaterem jakiego utworu jest Julian Ochocki? Przedstaw jego zainteresowania.
41. Wymień główne bohaterki *Lalki*.
42. Z jakiego utworu pochodzi cytat: *...w końcu listopada pewnego dnia pani zawolala do pustego mieszkania handlarza starzyny i sprzedala mu swój parasol za dwa złote i kamizelkę po mężu za czterdzieści groszy. Potem zamknęła mieszkanie na klucz, powoli przeszła dziedziniec, w bramie oddala klucz stróżowi, chwilę popatrzyła na swoje niegdys' okno, na które padały drobne płatki śniegu i zniknęła za bramą...*

■ 1-10

1. 20 sierpnia 1847 r. w Hrubieszowie, 2. Antoni Głowacki i Apolonia z Trembińskich, 3. Po śmierci rodziców babka Marcjanna Trembińska z Puław, potem ciotka Domicela Olszewska z Lublina, a następnie brat Leon w Kielcach, 4. w 1864 r. „Kurier Niedzielný” – wiersz *Do pegaza*, 5. Bolesław Prus, 6. w Warszawie w 1866 r. na Wydziale Matematyczno-Fizycznym Szkoły Głównej, po dwóch latach przerwał studia i zapisał się na Wydział Leśny Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Puławach, skąd został relegowany po trzech miesiącach za niewłaściwą postawę na lekcji języka rosyjskiego, 7. jako szesnastoletni gimnazjalista uciekł do oddziału powstańczego, ranny pod wsią Białką, a następnie uwięziony w Siedlcach i Lublinie, 8. „Kolce” – *Na czasie*, „Niwa” – *Z Ustrońia, Sprawy bieżące*, „Kurier Warszawski” – *Szkice Warszawskie, Kariki z Lubelskiego*, 9. „Mucha” – obrazki satyryczne – seria *Szkice społeczne*, 10. w 1866 r. na łamach „Kuriera Świątecznego”.

■ 11-20

11. w 1872 r. na łamach „Opiekuna Domowego” – *Listy ze starego obozu* – podpisuje pseudonimem Bolesław Prus, 12. Leon swój udział w powstaniu styczniowym przypłacił chorobą psychiczną, przebywał w zakładzie zamkniętym pod opieką wuja Seweryna Trembińskiego we wsi Piotrawinie potem w Lublinie, 13. *Powracająca fala, Katarzynka, Michalko, Przygody Stasia, Sieroca dola*, 14. Jan Sawicki – student uderzył Prusa w twarz. Studenci zareagowali na sprawozdanie z odczytu W. Spasowicza o W. Polu ogłoszonym przez Prusa w „Nowinach”, 15. 14 stycznia 1875 r. w Lublinie ślub z Oktawią Trembińską, 16. na łamach „Wędrowca” – 1885-1886 r., 17. Kraków, Lwów, Wieliczka, Zakopane i najczęściej Nałęczów, 18. od końca września 1887 do końca 1889 r. w „Kurierze Codziennym”, 19. w 1890 r., 20. „Tygodnik Ilustrowany” 1895-1896.

■ 21-30

21. Niemcy, Szwajcaria, Francja, 22. w 1897 r. „Kurier Codzienny” wydał numer specjalny, wypełniony okolicznościowymi artykułami i utworami literackimi. Okolicznościowe artykuły i notatki jubileuszowe w całej niemal codziennej i periodycznej prasie warszawskiej i zakordonowej. Tanie wydanie *Lalki* i czterotomowe tanie wydanie *Pism. Faraon* w wydaniu książkowym, 23. pozytywizm – praca u podstaw, praca organiczna, asymilacja Żydów, emancypacja kobiet, 24. Sienkiewicz, Orzeszkowa, Konopnicka, 25. lęk przestrzeni uniemożliwił pisarzowi przejazd na drugą stronę Sekwany, 26. w 1894 r., 27. pobicie pisarza przez studentów – lęk przestrzeni, 28. *Przemiany*, Prus pisał ją w latach 1911-1912, 29. w Milanówku z żoną i chrześniakiem Pameczkiem w willi Edwidge w 1911 r., 30. zmarł 19 maja 1912 r. nad ranem, w swym mieszkaniu przy ulicy Wilczej w Warszawie. Pochowany został na Powązkach.

■ 31-42

31. „Serce serc”, człowiek wielkiego serca, społecznik, niezwykle wrażliwy na krzywdę społeczną, 32. *Lalka, Faraon, Emancypantki (Pensja pani Lat-ter), Placówka, Katarzynka* (film kukielkowy), 33. utrzymanie ziemi w rękach polskiego chłopca, bronienie jej przed kolonistami niemieckimi. Ziemia Ślimaka to *Placówka*, która mimo przeciwności losu pozostaje w rękach polskiego chłopca, 34. Ślimak, Ślimakowa, Jędrzek, Stasiak, Magda, Maciek Owczarz, Zośka, Znajda, 35. Wiosna Ludów 1848 r. – powstanie na Węgrzech, 36. żonie, 37. *Faraon*, 38. *Placówka*, 39. Węgiełek opowiada Izabeli i Wokulskiemu, jest alegorią ich miłości, 40. *Lalki*, interesuje się nauką, pracuje nad wynalezieniem maszyny latającej, 41. Izabela Łęcka, Kazimiera Wąsowska, Helena Stawska, prezesowa Zasławska, baronowa Krzeszowska, 42. *Kamizelka*.

BERNARDYNA BANAS

XI Konwersatorium „Biblioteki w systemie edukacji i kultury” „Użytkownicy współczesnych bibliotek. Nowe problemy?”

15 marca 2012 r. Biblioteka Narodowa, al. Niepodległości 213, sala 200, godz. 11.00

Program seminarium:

Prof. dr hab. Marcin Drzewiecki – Wprowadzenie, dr Roman Chymkowski – „Praktyki lekturowe studentów”, Elżbieta Tomczyńska – „Biblioteka Uniwersytetu Szczecińskiego wobec potrzeb użytkowników”, Elżbieta Mieczkowska – „Biblioteki publiczne i szkolne w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej. Obserwacje z wyjazdu”, dr Anna M. Krajewska – „IFLA wobec bibliotek szkolnych” – recenzja materiałów konferencyjnych.

prof. dr hab. Marcin Drzewiecki

Konkurs na Bibliotekarza Roku 2011

SBP po raz drugi ogłasza konkurs na Bibliotekarza Roku. W całej Polsce rozpoczynamy poszukiwania cennionych osobowości i liderów branży bibliotekarskiej. Masz koleżankę, która znakomicie zarządza małą filią? W Twojej bibliotece pracuje wyjątkowy instruktor? Doceń ich pracę i zgłoś do tytułu Bibliotekarza Roku 2011.

Konkurs składa się z dwóch etapów. W pierwszym wybierani są Bibliotekarze Roku w poszczególnych okręgach SBP. Kandydatów może zgłaszać każdy, pod warunkiem wyrażenia przez nich zgody na udział w konkursie. Gorąco zachęcamy: otwórzcie oczy, poszukajcie wokół siebie i... zgłaszajcie wyróżniających się bibliotekarzy! Kandydaci są oceniani w kilku obszarach aktywności zawodowej: zarządzanie biblioteką, modernizacja biblioteki oraz procesów bibliotecznych, obsługa użytkowników, organizacja szkoleń oraz innych form doskonalenia zawodowego, publikacje dotyczące problematyki bibliotekarskiej. Regulamin konkursu oraz formularz zgłoszenia znajdziesz na naszym portalu www.sbp.pl. Zwycięzcy konkursów okręgowych przechodzą do etapu drugiego i biorą udział w ogólnopolskim plebiscytcie, wylaniającym Bibliotekarza Roku w skali kraju. To szansa, aby wypromować swoją bibliotekę, okręg SBP, miejscowość. Warto wypromować swojego pracownika i swoją bibliotekę.

Elżbieta Stefańczyk

Wkrótce otwarcie biblioteki w centrum handlowym w Gdańsku Manhattan

Mediateka Manhattan to nowy obiekt WiMBP w Gdańsku zlokalizowany w centrum handlowym. Łączna powierzchnia biblioteki wynosi 530 m². Do Mediateki trafiają zbiory, w sumie 100 tys. książek z czterech filii bibliotecznych z Wrzeszcza, które obsługują w tej chwili ok. 9 tys. stałych czytelników. W Mediatece znajdują się wypożyczalnie dla dorosłych, młodzieży, dzieci, czytelnia prasy, duża kawiarenka internetowa z bezpłatnym dostępem. W zbiorach biblioteki znajdują się również multimedia: audiobooki, płyty z muzyką, filmy, konsole do gier komputerowych, instrumenty muzyczne. Przewidziana jest też pracownia komiksowa. W mediatece organizowane będą spotkania autorskie, konkursy, festiwale. Czytelnicy placówki dysponować będą elektroniczną kartą biblioteczną zapewniającą dostęp do wszystkich filii WBP w Gdańsku. Otwarcie w marcu 2012.

52 książki – patronat sbp.pl

Portal Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich objął swym patronatem inicjatywę „52 książki”. Gorąco zachęcamy do udziału w wydarzeniu oraz jego promowania w bibliotekach. „52 książki” to inicjatywa czytelnicza. W założeniach – bardzo prosta. Zachęcamy do przeczytania 52 książek w ciągu jednego roku. Szybki rachunek sugeruje, że należy przeczytać jedną książkę tygodniowo. To jak – dasz radę? Czytaj, zacznij już dzisiaj! A jeśli nadal masz wątpliwości, przejrzyj odpowiedzi na kilka poniższych pytań. Więcej o akcji na stronie internetowej 52ksiazki.pl.

Poradnik BIBLIOTEKARZA

Miesięcznik Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich
Ukazuje się od roku 1949

Komitet Redakcyjny: Elżbieta Barbara Zybert (przewodnicząca), Wiesława Borkowska-Nichthausen, Barbara Budyńska, Joanna Chapska, Piotr Jankowski, Bogdan Klukowski, Danuta Kurach, Grażyna Lewandowicz-Nosal, Renata Sowada, Bogumiła Staniów, Barbara Stępniewska, Michał Zajac

Redakcja „Poradnika Bibliotekarza” – e-mail: poradnikbibliotekarza@wp.pl; www.poradnikbibliotekarza.pl

Redaktor naczelny: Jadwiga CHRUSCIŃSKA tel. 0505-078-945; e-mail: jchruscinska@gmail.com
Sekretarz redakcji: Dorota GRABOWSKA tel. (22) 552-02-26, 0600-505-662; e-mail: dgrabo@wp.pl
Redaktor techniczny i opracowanie graficzne: Elżbieta MATUSIAK tel. (22) 827-52-96
Projekt graficzny okładki: Katarzyna STANNY, tel. 0602391675, e-mail: zinamonik@wp.pl
Honoraria autorskie: Kazimiera KRAWCZAK tel. (22) 825-54-25; e-mail: finanse@sbp.pl
Redakcja zastrzega sobie prawo do opracowania redakcyjnego i skracania tekstów.

Współpracują z redakcją: Grażyna Biłska, Mirosława Dobrowolska, Tomasz Kasperczyk, Bogdan Klukowski, Krystyna Kuźmińska, Dorota Skotnicka, Dominika Stępniewska, Aleksander Trembowiecki, Ryszard Turkiewicz, Adrian Uljasz, Joanna Wróblewska (USA)



Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich

00-335 WARSZAWA, ul. Konopczyńskiego 5/7, tel./fax (22)827-52-96
Doradca ds. wydawniczych – Janusz NOWICKI
e-mail: wydawnictwo@sbp.pl, sprzedaz@sbp.pl
Konto SBP: Millennium 70 1160 2202 0000 0000 2814 5355

Skład i łamanie: Renard Hawryszko. Druk i oprawa: Zakład Poligraficzny PRIMUM s.c., Kozerki, ul. Marsa 20, 05-825 Grodzisk Mazowiecki. ISSN 0032-4752. Indeks 369594.

w.bibliotece.pl

Zapraszamy do udziału w ogólnopolskim
PORTALU e-USŁUG BIBLIOTECZNYCH
tworzonym przez Sokrates-IT.

Celem portalu jest skupienie społeczności czytelników
wokół działalności bibliotek.



**INNOWACYJNA
GOSPODARKA**
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej
w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.
Dotacje na innowacje - Inwestujemy w Waszą przyszłość



Oferta specjalna dla bibliotek!



„Magazyn Literacki KSIĄŻKI” i „Notes Wydawniczy” w prenumeracie najtaniej i najszybciej – tylko 200 zł!

Na łamach „Magazynu Literackiego KSIĄŻKI” ukazują się artykuły o charakterze przeglądowym, poradnikowym, odnotowujemy najciekawsze inicjatywy edytorskie. Pismo jest również cennym przewodnikiem po nowościach wydawniczych – co miesiąc recenzujemy kilkadziesiąt nowości z różnych dziedzin.



„Notes Wydawniczy” to miesięcznik bibliotekarzy, wydawców, księgarzy, hurtowników i wszystkich zainteresowanych rynkiem książki. W każdym numerze publikowane są felietony, a także rozmowy z ciekawymi ludźmi związanymi z książką oraz informacje o tym, co „czyta” świat.

Warunkiem otrzymania prenumerat obu czasopism w specjalnej cenie 200 zł jest przesłanie zamówienia na poniższym formularzu:

Zamawiam roczną prenumeratę miesięcznika „Magazyn Literacki KSIĄŻKI” oraz miesięcznika „Notes Wydawniczy” począwszy od numeru .../2012 w cenie 200 zł.

Nazwa firmy

Adres do faktury

Adres do wysyłki

Numer NIP

Upoważniam firmę Biblioteka Analiz Sp. z o.o., do wystawienia faktury bez mojego podpisu oraz do wprowadzenia moich danych osobowych na listę prenumeratorów.

podpis

Kontakt z wydawcą: Biblioteka Analiz Sp. z o.o., ul. Mazowiecka 6/8 pok. 416, 00-048 Warszawa, tel./faks (22) 827 93 50, e-mail: marketing@rynek-ksiazki.pl.

1% dla SBP

kaPITalny wybór!

Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich jest w elitarnym gronie organizacji pożytku publicznego. Oddając 1% podatku SBP masz pewność, że te środki zostaną wykorzystane na pożyteczne cele, że będą pracować z korzyścią dla rozwoju bibliotek, społeczeństwa wiedzy i kultury.

Nr KRS: 00000 81477